

GTAS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 31 (1411) ABC

Poznań, środa 2 lutego 1949 r.

Cena 5 zł

Ponad tysiąc SPÓŁDZIELNI GMINNYCH W AKCJI SKUPU ŻYWCA

Pomyślne wyniki kontraktowania trzody chlewnej

WARSZAWA (PAP). Pierwsze wiadomości, napływające z terenów poszczególnych województw świadczą o pomyślnym stanie przygotowań do rozpoczęcia przez gminne spółdzielnie szerokiej akcji skupu i kontraktowania trzody chlewnej. Ceny, które zostały rozplakowane po wsiach, spotkały się z przychylnym przyjęciem wśród hodowców, którzy jednogłośnie stwierdzają, iż ceny urzędowe są w wielu wypadkach nawet nieco wyższe od dotychczas płaconych na rynku. Większość spółdzielni gminnych przystępuje do skupu już od poniedziałku.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej wywołała powszechne zainteresowanie w całym kraju. Ludność wiejska w uchwale tej widzi wysiłki, zaczęte w kierunku wzmocnienia hodowli trzody chlewnej, a także bydląt rogatego, widzi dowód, iż rządowi zależy na rozwinięciu hodowli do poziomu, przy którym byłoby w należytym stopniu pokryte rosnące zapotrzebowanie na mięso i tłuszcz.

Do akcji skupu trzody chlewnej, zgłosiło się dotąd 1084 gminne spółdzielnie, przy czym w ciągu lutego oczekuje się zgłoszenia dalszych około 300 spółdzielni. Część tych spółdzielni posiada już doświadczenie przy skupie

żywca, reszta zaś szkoli obecnie swój personel, przygotowuje klasyfikatorów itp. Zastosowana została odpowiednio wysoka marża zarobkowa dla spółdzielni, trudniących się skupem, by zapewnić im rentowność pracy na tym odcinku.

Spółdzielnie gminne nie będą samodzielnie dysponowały zakupionym żywcem, gdyż na podstawie tzw. „kontrakt-planów” z Centralą Mięsną będą musiały dostarczać trzodę chlewną do określonych miejsc.

W województwie wrocławskim 152 gminne spółdzielnie przygotowały się do akcji skupu, w krakowskim 136, w lubelskim, gdzie istnieje mocna sieć rejonowych spółdzielni zbytu żywca, do skupu przystąpiło 45 spółdzielni gminnych, przy czym po krótkotrwałych kursach dla klasyfikatorów, w najbliższych dniach przylączą się dalsze spółdzielnie. W województwie rzeszowskim, zgłosiło gotowość do rozpoczęcia skupu 87 gminnych spółdzielni, w kieleckim 86, w białostockim 62. Podobnie przedstawia się stan przygotowań w pozostałych województwach.

W ostatnich dniach — według napływających meldunków — podaż wzrasta powoli prawie na wszystkich

rynkach. Oczekuje się jedynie, że nastąpić może chwilowe zmniejszenie podaży sztuk niedotuczonych, na które cena ustalona została w ten sposób, by zachęcić hodowcę do tuczenia trzody.

Gminne spółdzielnie otrzymały zaliczkowo 1,6 miliarda zł kredytu obrotowego, a w pierwszej dekadzie lutego Państwowy Bank Rolny uruchomił stałe poważne kredyty na finansowanie skupu żywca.

Ceny będą obecnie obowiązywały pod rygorami karnymi, analogicznie jak ceny zbóż. Zwiększenie udziału sektora uspołecznionego (gminne spółdzielnie) w obrocie żywcem zapewni przestrzeganie i utrzymanie cen na ustalonym poziomie.

Jeszcze jeden przewrót w stolicy Paragwaju

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że nowa rewolucja w stolicy Paragwaju, Asuncion, doprowadziła do obalenia prezydenta Gonzaleza, który wraz ze swym ministrem finansów ukrył się w ambasadzie brazylijskiej. Powstał już nowy rząd, który w ogłoszonej odezwie oświadczył, że dąży do zjednoczenia „sił narodowo-republikańskich”.

Londyn tonie w gęstej mgle

LONDYN (PAP). Ruch na lotniskach pod Londynem został przerwany z powodu niezwykle silnej mgły, która pociągnęła za sobą również poważne zakłócenia komunikacji kolejowej i drogowej. Na ulicach Londynu 3 osoby poniosły śmierć, wskutek nieszczęśliwych wypadków.

Przeciw nowemu „Anschlussowi” ZSRR żąda anulowania układów między Austrią i BIZONIA

WIEDEN (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Sojusznicza Rada Kontroli dla Austrii rozpatrywała sprawę zawarcia przez rząd austriacki układów handlowego i płatniczego z Bizonią.

Przedstawiciel ZSRR generał Kurasow stwierdził, że w myśl postanowień Rady Kontroli z grudnia 1946 roku wszelkie operacje handlowe między Austrią i Bizonią mogą być dokonywane jedynie po wyrażeniu na nie zgody Rady. Tymczasem rząd austriacki, za wiedzą amerykańskich i brytyjskich władz okupacyjnych, podpisał wyżej wymienione układy, zatajając je przed Radą Kontroli i parlamentem austriackim, a to pod pozorem, że chodzi tu o „umowy między mocarstwami okupacyjnymi”.

Generał Kurasow podkreślił, że naciśnięciem, że układy te są w istocie przygotowaniem warunków do nowego „Anschlussu” Austrii. Przedstawiciel ZSRR udowodnił na podstawie licznych dokumentów, że polityka mocarstw zachodnich ma na celu podkopanie gospodarczej suwerenności Austrii. Zwrócił on uwagę na fakt, że eksport austriacki do Niemiec zachodnich w pierwszych 10 miesiącach 1948 roku wzrósł przeszło 5-krotnie, w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku.

Po ostrej krytyce bezprawnego postępowania amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych, przedstawiciel ZSRR, zażądał anulowania układu handlowego i płatniczego między Austrią a Bizonią.

Przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii usiłowali usprawiedliwić swą bez-

prawną działalność jedynie za pomocą czysto formalnych argumentów. Wobec różnicy poglądów Rada Kontroli nie powzięła żadnej decyzji w tej sprawie.

STALIN nie ma zastrzeżeń przeciw spotkaniu z prez. TRUMANEM w celu podpisania paktu pokoju

MOSKWA (PAP). W niedzielę wieczorem agencja TASS ogłosiła komunikat następującej treści:

Odpowiedzi Stalina na pytania dyrektora naczelnego agencji amerykańskiej „International News Service” na Europe, p. Kingsbury Smitha, postawione 27 stycznia 1949 roku.

PIERWSZE PYTANIE: Czy rząd ZSRR gotów będzie rozpatrzyć sprawę ogłoszenia wspólnej z rządem Stanów Zjednoczonych deklaracji, potwierdzającej, że ani jeden ani drugi rząd nie mają zamiaru uciekać się do wojny przeciwko sobie?

ODPOWIEDZ: Rząd Radziecki gotów byłby rozpatrzyć sprawę ogłoszenia takiej deklaracji.

5 TEZ OBRONY Światowej Federacji Związków Zaw.

PARYŻ (PAP). W drugim dniu obrad komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych przemawiali: delegat radzieckich związków zawodowych — Sołowiew, francuskiej CGT — Frachon, delegat Komisji Centralnej Polskich Związków Zawodowych — Gebert, jugosłowiańskich związków zawodowych — Salaj, delegat związków zawodowych Ameryki Łacińskiej — Toledano oraz czeskich związków zawodowych — Zubka.

Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych odczytał rezolucję central związkowych różnych krajów, solidaryzujących się ze stanowiskiem biura SFZZ, które potępiło rozłamowców.

Przedstawiciel związków zawodowych Ameryki Łacińskiej Toledano przedstawił zarys działalności rozłamowców, którzy usiłowali nie dopuścić do utworzenia SFZZ, a następnie sabotowali jej uchwały. Gdy dyskutowano sprawę utworzenia Światowej Federacji Związków Zawodowych — delegaci brytyjscy już wtedy reprezentowali pogląd, że kongres organizacyjny winien się ograniczyć jedynie do wymiany zdań. Od tej chwili zarysowały się dwie tendencje. Pierwsza zmierzała do utworzenia zwartej i sprężystej organizacji światowej, a druga reprezentowana przez Anglików przewidywała tylko luźne ugrupowanie, pozbawione jakiegokolwiek władzy wykonawczej.

W konkluzji Toledano wysunął następujące tezy:

1. Konieczność utrzymania i kontynuowania działalności SFZZ,
2. Światowa Federacja Związków Zawodowych winna sformułować w sposób jasny program minimalny dotyczący płac robotniczych, podniesienia poziomu życiowego mas pracujących, i obrony swobód demokratycznych.
3. Należy zanalizować sytuację ruchu zawodowego w poszczególnych krajach i opracować łącznie z lokalnymi organizacjami zawodowymi program obrony praw związkowych w tych krajach, gdzie są naruszone,
4. SFZZ winna ogłosić manifest do klasy robotniczej całego świata, wyjaśniając obecny stan rzeczy i piętnując rozłamowców.
5. Winien być zwołany kongres SFZZ z udziałem delegatów całego świata.

W trzecim dniu obrad komitetu wykonawczego SFZZ, sekretarz generalny Saillant odczytał nadchodzące ze wszystkich stron świata rezolucje z wyrazami solidarności dla Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Radzieckie memorandum w sprawie niemieckich jeńców wojennych

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że w odpowiedzi na otrzymane dnia 4 stycznia br. noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie repatriacji niemieckich jeńców wojennych, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR przesłało tym rządów memorandum stwierdzające, że wspomniane noty przedstawiały w formie niekształtnej istotną sytuację w tej dziedzinie. Memorandum radzieckie przypomina więc, jak ta sytuacja w rzeczywistości wygląda.

Według informacji posiadanych przez rząd radziecki, na terytoriach podległych Wielkiej Brytanii, Francji i USA dotychczas pozostaje wielu niemieckich jeńców wojennych w charakterze najemnej siły roboczej. Z oświadczeń brytyjskich czynników urzędowych wynika, że niemieccy jeńcy wojenni, których ministerstwo obrony Wielkiej Brytanii wykorzystuje do robót przy niszczeniu niewypałów, zostaną zatrzymani w Anglii do końca 1949 r. Jak podaje „Manchester Guardian” z 5 stycznia 1949 r. w rolnictwie angielskim zatrudnionych jest obecnie 15 tys. niemieckich jeńców wojennych. Prócz tego niemieccy jeńcy wojenni wykorzystywani są na robotach budowlanych dla wojsk brytyjskich na środkowym wschodzie. Według danych urzędowych, ogłoszonych w dzienniku paryskim „Monde” z 6 stycznia 1949 r., we Francji pozostaje obecnie 137 tys. niemieckich jeńców wojennych, wynajmowanych do pracy.

Co się tyczy repatriacji niemieckich jeńców wojennych ze Związku Radzieckiego, to, jak stwierdza memorandum, rząd radziecki repatriował już przeważającą część niemieckich jeńców wojennych i przeprowadza planową repatriację pozostałych jeńców, która zostanie zakończona w ciągu bieżącego roku.

Z powyższego wynika, że zawarte w notach trzech rządów twierdzenie, jakoby w Związku Radzieckim zatrzymywa-

no niemieckich jeńców wojennych wbrew zobowiązaniu rządu radzieckiego, jest wypaczeniem istotnego stanu rzeczy. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju twierdzenia mają cele, nie mające nic wspólnego z pragnieniem przyspieszenia rozstrzygnięcia sprawy repatriacji niemieckich jeńców wojennych, lecz dążą do odwrócenia uwagi opinii publicznej od licznych faktów zatrzymywania wielkiej liczby niemieckich jeńców wojennych jako siły roboczej na terytoriach podległych władzom brytyjskim i francuskim, jak również od niedopuszczalnego faktu, że w obozach amerykańskiej, angielskiej i francuskiej stref okupacyjnych Niemiec i Austrii zatrzymuje się wciąż przeszło 25 tys. obywateli radzieckich, deportowanych przez hitlerowców podczas wojny.

Powstańcy burmańscy walczą o port

LONDYN (PAP). Donoszą tu z Rangunu, że burmańskie wojska rządowe walczą z powstańcami na ulicach miasta portowego Passein, w odległości 115 km na zachód od Rangunu. Część miasta stoi w płomieniach.

Urzędowe wyniki wyborów w państwie Izrael

LONDYN (PAP). W Tel-Awivie ogłoszono urzędowo następujące wyniki wyborów:

Mapai (socjaldemokraci)	152 972 gł.
Mapam (lewica socjal.)	63 107 gł.
zjednoczone organizacje religijne	52 630 gł.
Cheruth (ugrupowanie faszystowskie)	49 220 gł.
ogólni syjonści	22 515 gł.
postępowcy	17 680 gł.
Sephardim	15 017 gł.
komuniści	14 999 gł.

Znamienne rady Paula Hoffmana

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Nowego Jorku korespondent agencji TASS, administrator planu Marshalla Paul Hoffman wystąpił ostatnio z mowami na zebraniach różnych organizacji przemysłowo-handlowych. W swej mowie w Baltimore Hoffman oświadczył, że Stany Zjednoczone powinny działać nie tylko drogą posunięć gospodarczych, oraz domagał się stworzenia przez USA „siły militarnej”. Hoffman — jak zaznacza korespondent — nie ukrywał przy tym antyradzieckiego charakteru tych planów. Usiłował on dalej usprawiedliwić ingerencję USA w sprawy wewnętrzne krajów marshallowskich, oświadczaając, że jeżeli Amerykanie nie będą mieli kompletnej informacji o gospodarce tych krajów, nie będą mieli wystarczających podstaw dla powzięcia decyzji w sprawie wydatkowania swoich dolarów.

BUKARESZT (PAP). Dziennik „Universul” powołując się na dobrze poinformowane koła paryskie, donosi, że administrator planu Marshalla Paul Hoffman wystosował do swych emisariuszy w krajach marshallowskich nowe instrukcje, w których zaleca „użyć wpływu” na rządy tych krajów w ten sposób, by zredukowano do minimum import z Anglii jej dominium. Ten nowy krok skierowany przeciwko Wielkiej Brytanii i jej dominium — podkreśla „Universul” — ma na celu zahamowanie czteroletniego planu ekonomicznego rozwoju Anglii, odciążenie krajów marshallowskich od bloku szterlingowego!”

Dzisiaj ogłoszenie wyroku na Knofe i Ponickau

Rozpoczęły w dniu 20 grudnia ub. r. proces przeciwko Oskarowi Knofe, b. dowódcy policji porządkowej tzw. „Warthelandu” i Erazmowi Malsen-Ponickau, b. prezydentowi policji w Poznaniu, dobiega końca. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, wyrok w tej interesującej całe społeczeństwo wielkopolskie sprawie, zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym o godz. 12 w sali Sądu Okręgowego przy ul. Młyńskiej.

nistrów spraw zagranicznych, poświadczonej rozpatrzeniu całokształtu zagadnienia niemieckiego — rząd Radziecki gotów będzie znieść ograniczenia, które zostały wprowadzone przez władze radzieckie w dziedzinie komunikacji między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec?

ODPOWIEDZ: W wypadku respektowania przez St. Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję warunków przedstawionych w trzecim pytaniu, rząd radziecki nie widzi przeszkód do zniesienia ograniczeń transportowych z tym jednak, by równocześnie zniesiono ograniczenia transportowe i handlowe, wprowadzone przez trzy mocarstwa.

CZWARTE PYTANIE: Czy będzie Pan gotów, Ekscelencjo, spotkać się z prezydentem Trumanem w jakimkolwiek bądź — dogodnym dla obu stron — miejscu dla omówienia możliwości zawarcia takiego paktu pokoju?

ODPOWIEDZ: Oświadczałem już dawniej, że przeciwko spotkaniu nie mam zastrzeżeń.

W obecności Prezydenta R. P. Prezydium Wojew. Rad Narodowych radzą nad budżetami związków samorządowych

WARSZAWA (PAP). Obrady konferencji prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych i wojewodów nad budżetami związków samorządowych toczą się w obecności Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, pod przewodnictwem szefa kancelarii Rady Państwa min. K. Mijala.

Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa: marszałek sejmu — Wł. Kowalski, wicemarszałkowie: W. Barcikowski, St. Szwalbe, R. Zambrowski oraz dr H. Kołodziejowski i J. Niecko. W obradach uczestniczyli także wicepremier Korzycki, min. Wł. Wojski, min. dr T. Michejda, min. K. Rusinek, min. inż. M. Kaczorowski, dyr. biura kontroli inż. J. Grubecki oraz wiceministrowie — Petrusiewicz i Kurowski.

Referat zastępcy szefa kancelarii Rady Państwa wicemin. prof. J. Jaroszyńskiego zwrócił uwagę na częste zjawisko rozpraszania się poszczególnych jednostek samorządu na rozmaite czynności choć niejednokrotnie słuszne, ale nie należące do samorządu; w konsekwencji czego samorząd zaniedbuje podstawowe zadania, do których jest ustawowo obowiązany.

Mówca wskazał na nieuzasadniony wzrost niektórych pozycji wydatków w stosunku do roku ubiegłego, jak również podkreślił brak należytej troski o realne pokrycie przewidzianych rozchodów w budżetach samorządowych.

W dalszym ciągu swego referatu wicemin. Jaroszyński omówił zagadnienia gospodarki samorządowej w dziedzinie przedsiębiorstw komunalnych. Sprawa przedsiębiorstw komunalnych weszła obecnie w stadium uporządkowania i dostosowania gospodarki publicznej na tym odcinku do obowiązującego ogólnego systemu gospodarki planowej.

Mówca podkreślił konieczność zapewnienia przedsiębiorstwom komunalnym niezbędnej rentowności przy utrzymaniu taryf za ich usługi na poziomie dostosowanym do wymagań społecznych.

Linie rozwoju przedsiębiorstw użyteczności publicznej powinny iść w kierunku stworzenia jak najszerszych udogodnień, przede wszystkim klasie robotniczej. Zadania, stojące przed samorządem na polu budownictwa mieszkaniowego będą stopniowo wzrastać. W parze z tym musi również rosnąć gotowość techniczna, organizacyjna Związków Samorządu Terytorialnego.

W dalszym ciągu swego referatu wicemin. Jaroszyński, analizując kolejne pozycje budżetów przewidziane na: oświatę, kulturę i sztukę, zdrowie publiczne i opiekę społeczną, oraz popieranie rolnictwa, wskazał na konieczność redukcji pewnych przerostów budżetowych, które nie mają uzasadnienia wo-

bec przejęcia przez państwo poważnej części odnośnych instytucji, obsługiwanych dotychczas przez samorząd.

Przechodząc do strony dochodowej samorządu na rok 1949 wiceminister podkreślił nieodzowność poważnych korektur. Rewizja budżetu winna być dokonana poprzez ustalenie najpierw każdej jednostce samorządu sum realnych dochodów, a później dostosowanie do nich projektowanych wydatków.

Dyr. A. Wendel scharakteryzował wspólnie z dyr. K. Sobotką, gospodarkę budżetową Wojewódzkich Związków Samorządowych i zadania Wojewódzkich Rad Narodowych na rok bieżący.

W zakończeniu referatu wskazano na konieczność podniesienia poziomu planarnych zebrań Wojewódzkich Rad Narodowych, jak również na odpowiednie przygotowanie na obrady spraw łączących się ściśle z terenem. Wskazano również na to, iż dotychczasowa działalność Rad charakteryzuje brak kontroli sprawozdawczości.

Rady Narodowe powinny pójść po linii dalszej reorganizacji, pod względem stanu składu socjalnego dla podniesie-

nia ich politycznego oraz ideowego poziomu. W związku z tym musi być poważnie wzmocniona akcja opieki nad zreorganizowanymi Radami rozszerzone szkolenie nowego aktywu samorządowego.

Bierność gminnych i miejskich Rad Narodowych, brak zainteresowania pracami tych Rad, na które uskarżają się prezydium w swych sprawozdaniach, są często winą prezydium tych Rad, które nie zawsze umiały inicjować kontrakt z masami. Główne zadania Rad — to utrzymanie kontaktu z masami wciągnięcie przez Rady Narodowe mas do pracy publicznej.

Rok 1949 stawia przed Radami wielkie zadania. Skrupulatne wykonanie tych zadań przez Rady Narodowe umocni ich znaczenie i autorytet wśród mas pracujących.

Dyskusja

W dyskusji nad wygłoszonymi referatami podkreślano, iż od czasu sierpniowego plenum PPR w działalności samorządu dał się zaobserwować głęboki przełom, dzięki krytycznej ocenie dotychczasowej działalności i analizie składu socjalnego rad narodowych. Mówcy wskazywali następnie na drogę likwidacji przerostów personalnych, które istnieją zwłaszcza w gminach miejskich. W dyskusji poruszono również potrzebę szybkiej korektury podziału administracyjnego kraju. Podnieszono również konieczność utrzymania w niektórych uzasadnionych wypadkach pewnych przedsiębiorstw w dyspozycji wojewódzkich Związków Samorządowych.

W toku dyskusji zabrał głos Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Brygady artystyczne ARTOS-u w ofensywie kulturalnej

Spółczna Organizacja Imprez Artystycznych — ARTOS — może się poszczycić, mimo krótkiego okresu swego istnienia, poważnymi osiągnięciami, szczególnie w dziedzinie upowszechnienia muzyki i poezji. Liczne brygady artystyczne ARTOS-u, złożone z zawodowych śpiewaków, pianistów, skrzypków, artystów dramatycznych — docierają do zakładów pracy, dając koncerty dla robotników i pracowników w halach fabrycznych, świetlicach i stołówkach.

Już w październiku ubiegłego roku ARTOS zorganizował 56 koncertów, których wysłuchało 23 920 osób. W listopadzie ubiegłego roku cyfry te wzrosły do 71 koncertów i 36 384 słuchaczy.

Na podstawie zlecenia Komitetu Obchodu Dnia Zjednoczenia, ARTOS zajął się zorganizowaniem części koncertowej na zebraniach, poświęconych Kongresowi Zjednoczenia. Program ramowy tych koncertów zawierał starannie dobrane utwory Niewiadomskiego, Henryka Wieniawskiego, Noskowskiego, Zelenkiego, Jerzego Sokorskiego, Młynarskiego, Friemana. Z obcych Dworzaka, Mussorgskiego, Rachmaninowa. Specjalny charakter uroczystości zaznaczono przez odpowiednio dobrane recytacje wierszy Tuwima, Majakowskiego, Broniewskiego i Dobrowolskiego. Tak zestawiony program był przez wszystkich rozumiany i chętnie wchłaniany, zaznajamiając robotników z wartościową muzyką i poezją.

Ogółem ARTOS zorganizował 164 takie koncerty na terenie 10 województw, w których posiada już swe delegatury okręgowe. Frekwencja ogólna wyniosła olbrzymią cyfrę 101 000 słuchaczy. Cała akcja mogła być przeprowadzona dzięki subwencji Ministerstwa Kultury i Sztuki w kwocie półtora miliona złotych.

Napiływające do Centrali ARTOS-u w Warszawie podziękowania i wypowiedzi zarządów fabryk i instytucji, rad zakładowych, komitetów partyjnych, a nawet poszczególnych słuchaczy świadczą, że imprezy odniosły cel zamierzony i że tego rodzaju forma upowszechnienia muzyki i literatury powinna być nadal rozwijana.

Milionowej wartości magazyn w mieszkaniu Straganiarz w Gnieźnie prowadzi handel łańcuszkowy

Podczas przeprowadzanej w dniu 14 stycznia br. kontroli na targu Społeczna Komisja Kontroli Cen w Gnieźnie zainteresowała się straganem Apolinarego

Cedula giełdy zbożowo-łanarowej w Poznaniu

z dnia 31 stycznia 1949 r.
Standarty: Pszenica 745 g/l (126,5 f. h.); żyto 700 g/l (119,1 f. h.); jęczmień zwykły 650 g/l (110,1 f. h.); owies 490 g/l (81,6 f. h.).
Zboża: Pszenica 3500, żyto 2175, jęczmień 2075, owies 2075, gryka 3900, proso 3600.

Przetwory zbożowe: Mąka żytnia 97% 2900, mąka żytnia 82% 3200, mąka żytnia 65% 3840, mąka pszenna 97% 4650, mąka pszenna 80% 5400, mąka pszenna 72% 5600, 6650, mąka pszenna poślednia 3200, mąka jęczmienna poślednia 1700, kaszka manna 7900; kasza gryczana prażona 46% 9300, kasza jaglana 65% 6300, kasza jęczmienna 63% 4100, kasza perłowa 46% 5300, kasza pęczak 63% 4100, płatki owsiane 8100.

Ziemiaki i przetwory: Ziemiaki jadalne dla producenta 500, dla trans. hurt. 570, ziemiaki przemysłowo-pastewne dla producenta 450, dla trans. hurt. 520, mąka ziemniaczana Superjone 7800 do 8300.

Strączkowe, jadalne i pastewne: Groch Wiktoria 5900 do 6200, groch zielony 4800 do 5300, groch polny 4100 do 4500, fasola biała 5400 do 5600, fasola kolorowa 4000 do 4300, wyka jara 3000 do 3300, peluska 3000 do 3300, seradela 2700 do 3000, tulin gorzki 2100 do 2300.

Oleiste: Rzepak ożymy 6600, rzepak jary 5900, siemię lniane 11 000 do 12 000, siemię koprowe 6590, siemię słonecznikowe 4500 do 5000, mak niebieski 14 000 do 14 500.

Nasiona traw: koniczyna czerwona, surowa 22 000 do 25 000.

Pasze treściwe i objętościowe: Otręby żytnie 950, otręby pszenne młakie 1350, otręby pszenne grubsze 1450, otręby jęczmiennie 850, otręby owsiane 550, otręby owsiane z łuskami 400, łuski owsiane 300, makuchy lniane w tafłach 3900 do 4000, makuchy rzepakowe w tafłach 1500 do 1600, siano prasowane I standard 650 do 750, siano prasowane 500 do 550.

Warzywa i przetwory: Marchew jadalna 700-800, cebula 800 do 1000, cebula włoska 900 do 1200.

Owoce, runo leśne i przetwory: Jabłka jadalne 15 000 do 18 000.

Surowce włókiennicze: Wełna 95 000 do 115 000.

Tłuszcze roślinne: Olej lniany 50 000 do 55 000, olej rzepakowy nierafinowany 25 000 do 27 000.

Po wyborach w Palestynie

Polityka Wielkiej Brytanii na terenie palestyńskim poniosła całkowitą i sromotną porażkę. Zarówno prowokacyjny „incydent z pięciu samolotami”, jak i desanty wojsk w portach Transjordanii — ostatecznie zamknęły drogę wszelkim rozmowom i kalkulacjom dyplomatycznym Foreign Office'u.

Te wszystkie bardzo niezręczne posunięcia miały na celu jedno: zagarnięcie za jednym zamachem Negewu, jako terenu przyszłych baz wojskowych, położonych najbliżej Suezu, a jednocześnie odzyskanie wylotu rurociągu naftowego w Haifie. Grą była jednak gruba i nie udało się. Co gorsza, zdyskredytowała całkowicie w oczach opinii światowej — imperializm kapitalistyczny.

Trzeba było ratować pozory. USA zrozumiały, że Wielka Brytania, poza argumentem użycia przemocy, nie ma już nic do powiedzenia na tym terenie. Nadarzała się więc niebyłajaka gratka dla Departamentu Stanu, jak wszędzie tam, gdzie polityka brytyjskiego partnera ponosi klęski: przechwycić wpływy w Palestynie dla siebie. Stąd krzykliwe „błogosławieństwo” dla rozmów pokojowych Izra-

ela z państwami arabskimi, stąd obietnica wielomilionowej pożyczki dla młodego państwa żydowskiego.

Cała ta próba skaptowania sobie społeczeństwa żydowskiego rozpoczęła się akurat w przededniu wyborów w Izraelu. Gra była przejrzysta — szło o wpłynięcie na układ sił politycznych w Izraelu w ten sposób, aby do decydującego głosu doszły elementy, przyjaźnie usposobione wobec Stanów Zjednoczonych. W ten sposób i nafta palestyńska i teren przyszłych baz — Negew — mogłyby bez większych wstrząsów przejść w ręce amerykańskie.

Jak wiadomo, w dniu 25 ub. m. odbyły się wybory w Izraelu. Jak wynika z obliczonych doąd głosów, partia socjal-demokratyczna Mapai zdobyła 37% głosów. Partia lewicy socjalistycznej Mapam wysunęła się na drugie miejsce. Skrajnie prawicowe ugrupowanie Chejrut — zyskało 1% głosów.

Obóz postępu i demokracji światowej śledzi z dużą uwagą i czujnością przebieg wydarzeń w Palestynie i wyraża nadzieję, że obłudna gra „podwójnego imperializmu” poniesie na tym terenie całkowitą klęskę.

Lach

Wielki dzień Leopolda Staffa Cała Polska uczciła 50-lecie twórczości WIELKIEGO POETY

WARSZAWA (PAP). Pod protektoratem marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego, prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i min. Kultury i Sztuki Stefana Dybowskiego, odbyła się w dniu 30 bm. w Państw. Teatrze Polskim akademii z okazji 50-lecia twórczości znakomitego naszego poety Leopolda Staffa.

W uroczystości wzięli udział: marszałek Sejmu Wł. Kowalski, min. Kultury i Sztuki St. Dybowski, min. spraw zagr. Z. Modzelewski, wicemin. Kultury i Sztuki Wł. Sokorski, wiceministrowie oświaty E. Krassowska i H. Jabłoński oraz przybyli na zjazd literatów polskich pisarze radzieccy.

Salę teatru wypełniła publiczność do ostatniego miejsca. Na scenie teatru zgromadzili się literaci i artyści scen polskich, przybyli z całego kraju. Znakomitego jubilatę wprowadzili na scenę M. Cwiklińska, L. Solski, J. Tuwim i A. Szyfman.

Otwarcia uroczystości dokonał J. Tuwim, jako przewodniczący komitetu obchodu 50-lecia twórczości L. Staffa. Następnie wygłosił przemówienie wicemin. Kultury i Sztuki Wł. Sokorski. Na wstępie wicemin. Sokorski podkreślił, że w ramach uroczystości jubileuszowych 50-lecia twórczości L. Staffa, prezydent Rzeczypospolitej udekorował w dniu wczorajszym wielkiego poetę Krzyżem Komandorii Odrodzenia Polski z gwia-

zdą, dając w ten sposób najwyższy wyraz czci i uznania Polskiej Ludowej, dla twórczej pracy znakomitego jubilatę.

Groźny pożar w Koziegłowach

Groźny pożar wybuchł w Koziegłowach koło Poznania, w zabudowaniach p. Michała Paszkiewicza. W godzinach popołudniowych z nieustalonych dotąd przyczyn zapaliła się stodoła, od której w krótkim czasie zajął się dach mieszkania. Szerzeniu się ognia sprzyjał silny wiatr, jaki w tym dniu panował. Zawiadomiony o ogniu posterunek M. O. na Głównej powiadomił telefonicznie Straż Pożarną, która w niecałą minutę po zawiadomieniu w sile trzech sekcji wyjechała na miejsce pożaru. Po uciążliwej, bo 6-godzinnej akcji gaszenia zdołano ogień zlokalizować. Pastwą płomieni padła stodoła wraz ze zbożem, oraz dach domu mieszkalnego. Tylko energicznej akcji strażaków zawdzięczać należy, że ogień nie przeniosł się na zabudowania sąsiednich gospodarstw. Strat nie zdołano dotąd ustalić, są jednak bardzo znaczne. (H)

to
NAJMILSZY-GOŚĆ
dZIECKA
TYGODNIK DLA DZIECI

U naszych PRZYJACIÓŁ

Związki zawodowe w Czechosłowacji przysłały do organizowania akcji wczorajszych dla robotników rolnych i budowlanych. Robotnicy ci zaproszeni zostaną na tygodniowy pobyt do Pragi, gdzie dana im będzie możliwość zwiedzenia zabytków, teatrów i kin oraz uczestniczenia w wykładach na wyrażonych uczelniami.

Czechosłowacki przemysł zegarmistrzowski produkuje obecnie w 11 fabrykach około 30 000 budzików miesięcznie i kilkanaście tysięcy zegarów ściennych, kuchennych i pokojowych. Znaczna część produkowanych zegarów znajduje zbyt na rynkach zagranicznych, przede wszystkim w krajach skandynawskich, w Holandii, Belgii, Turcji i Egipcie.

Związek Radziecki dostarczył Rumunii około 5 000 baranów, 5 000 byków rasowych i około 1 500 świń. W celu rozbudowania higienicznych pomieszczeń dla bydła, rząd rumuński przeznaczył kredyty w wysokości 250 milionów lejów poszczególnym gromadom wiejskim.

Czechosłowackie ministerstwo przemysłu opracowuje obecnie nowelę do ustawy o upaństwowieniu przedsiębiorstw przemysłowych. Według noweli, osobom, którym przysługują odszkodowania za upaństwowiony majątek wypłacane będą odszkodowania z funduszy ubezpieczeniowych.

Sieć bibliotek, świetlic i domów kultury w federacji rosyjskiej rozszerza się systematycznie. W roku ub. bibliotek w obwodzie smoleńskim, stalingradzkim i briańskim otrzymano ponad 2,5 milj. książek. Fundusz książkowy bibliotek publicznych ZSRR wynosi obecnie 130 milionów tomów.

„Brak podstawy” do zawarcia sojuszu skandynawskiego

SZTOKHOLM (PAP). W niedzielę wieczorem ogłoszono komunikat w sprawie wyników konferencji przedstawicieli krajów skandynawskich, zakończonej dnia 30 stycznia. Komunikat stwierdza, że mimo osiągniętego w dużym stopniu porozumienia na konferencjach w Karlstad i Kopenhadze, nie można było dotąd uzgodnić warunków oraz konsekwencji projektowanego sojuszu skandynawskiego. „Dlatego — czytamy w komunikacie — w chwili obecnej nie ma dostatecznej podstawy do zawarcia tego rodzaju wzajemnie wiążącego sojuszu”.

Kolejarze współtwórcami filmu o PKP

Ministerstwo Komunikacji w porozumieniu z przedsiębiorstwem państwowym „Film Polski” zamierza przystąpić do realizacji filmu dokumentarnego o Polskich Kolejach Państwowych w okresie ich odbudowy.

Dla zebrania materiałów do scenariusza został ogłoszony konkurs na opowiadanie, oparte na autentycznych faktach z pracy i życia kolejarza w latach 1944 — 1948.

Warunki konkursu

1. Konkurs jest otwarty, dostępny zarówno dla pracowników P. K. P. jak i dla wszystkich innych zainteresowanych.

2. Uczestnikom konkursu pozostawia się pełną swobodę w wyborze rodzaju utworu literackiego (może to być nowela, krótkie opowiadanie, pamiętnik, parę fragmentów z życia kolejarzy nie związanych ze sobą itp.).

3. Opowiadania o objętości nie większej jak 15 stron maszynopisu winno zawierać: przybliżoną datę i miejsce, gdzie akcja się rozgrywa; podanie nazwisk bohaterów, którzy brali w niej udział; jeżeli żyją należy podać adres zamieszkania.

4. Jury konkursowe składać się będzie z: 3 przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji; 2 przedstawicieli Zespołu Filmu Dokumentarnego; przedstawiciela Min. Spraw Zagr. (Dop. prasy i publ.); przedstawiciela K. C. Zw. Zawodowych; przedstawiciela P. P. „Film Polski”.

5. W wyniku oceny prac konkursowych Jury przynajmniej 3 nagrody: I — 50 000 zł; II — 35 000 zł; III — 25 000 zł. Jury zastrzega sobie prawo innego podziału niezmienną sumy nagród między wyróżnionych uczestników konkursu.

6. Prace nagrodzone przestają być własnością autora, który traci wszelkie pretensje, jakie mogą wynikać z Ustawy o Prawie Autorskim.

7. Ogłoszenie nagrodzonej lub zakupionej pracy drukiem względnie opublikowanie jej w innej formie (teatr, radio) może nastąpić tylko za zgodą P. P. „Film Polski”.

8. Prace należy nadsyłać anonimowo w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Konkurs na scenariusz” na adres: Warszawa, Ministerstwo Komunikacji — Gabinet Ministra.

Koperta i pierwsza strona maszynopisu winny być zaopatrzone w godło. Pod pojęciem godła należy rozumieć znak, zastępujący imię i nazwisko, na przykład: „parowóz”, „lokomotywa”, „tor”, „praca”, „dzielnia”, nr 1100 itd.”.

9. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 marca 1949 r.

10. Wyniki konkursu będą ogłoszone w prasie w dniu 1. 5. 1949 r.

11. W sprawach dot. umów z autorami nagrodzonych i zakupionych prac obowiązują będzie Ustawa o Prawie Autorskim.

Jury konkursowe nie wymaga nadsyłania opracowań literackich. Ewentualne błędy stylistyczne nie będą wpływać na obniżenie wartości utworów. Ważny jest autentyzm przedstawionych faktów i przeżyć a następnie umiejętność związania w syntetyczną całość poszczególnych etapów odbudowy transportu ze zniszczeń wojennych oraz tych wszystkich elementów, które zadecydowały o szybkim tempie rozwoju kolejnictwa w latach 1944 — 1948.

DWA DNI W POLSCE

(Specjalnie dla API)

Szczecin, w styczniu

Polska i Polacy. Pamięć jest skarbnicą, w której w ciągu lat nagromadziło się mnóstwo elementów na powyższy temat: dane geograficzne i historyczne, obrazy przeszłości, dzieła sztuki, historia cierpień i walki, nazwiska twórców i działaczy kulturalnych. Przed zamierzoną podróżą do Polski przenikają one powoli spod innych, bardziej aktualnych zagadnień i chciałyby się złączyć w jeden obraz. Oczywiście obraz abstrakcyjny. Chyba, że wiąże się one z osobą lub osobami, z którymi się zetknąłeś, rozmawiałeś i z którymi kroczyłeś razem w przestrzeni i czasie.

Uświadamiasz sobie jednak, że chodzi tu przecież o poznanie nowego świata. I nie byłoby rzeczą pożądaną, aby między tym, na co będziesz patrzeć, czego dotkniesz rozumem i sercem — wyrósł mur z nagromadzonych skamieniałości wspomnień.

Graniczna miedza na Odrze

Niecierpliwisz się i żałujesz, że podróżujesz nocą. Po krótkiej kontroli paszportowej i celnej, podczas której zetknąłeś się z pierwszymi przedstawicielami Rzeczypospolitej i usłyszałeś te charakterystyczne polskie nosówki, słowa akcentowane na przedostatniej sylabie, co najwyżej odróżnia język polski od twojego ojczystego — zatrzymujesz się na chwilę w Poznaniu. Siadasz przy oknie i od czasu do czasu spoglądasz, jakbyś chciał ciekawym wzrokiem przebić ciemność i objąć widnokrąg. Powoli odkrywają się przed twym wzrokiem równiny, lasy świerkowe i brzozowe, łąki, uprawne pola i zieleniący się żółtymi żłobami ozimych. Co jednakże najczęściej uderza, to zburzone, leżące w ruinach domy wsi i miast.

Wiedziałeś o tym wszystkim dobrze, ale rzeczywistość, na którą patrzysz, przypomina ci ostro i boleśnie niszczące siły wojny.

Wszędzie wra praca, wszędzie się buduje, ale ślady zniszczeń jeszcze długo pozostaną wśród zgiełku pokojowej pracy jako ostrzegawcze znaki, nie pozwól zapomnieć ludziom czasów okropnej wojny. Nie możesz nie myśleć o tym, że ziemia ta była tyle czasu okupowana przez wrogów narodu, który teraz pełnym prawem objął władzę nad nią, że jest to ziemia, której słowiańskich mieszkańców mordowała i wypierała germańska ekspansja.

Uczucie, które cię ogarnia, jest uczuciem spokoju, wypływającego ze świadomości sprawiedliwości dziejowej, której organem wykonawczym stała się w roku 1945 zwycięska Armia Czerwona. Łożysko Odrzy jest miedzą graniczną i wierzysz, że nią pozostanie.

Zamyka się krąg

Pociąg stanął — Szczecin. Wysiadasz. Na peronie witają cię polscy pisarze, którzy przybyli na Zjazd. Serdecznie uścisk rąk i wkrótce mkniecie samochodem długimi, szerokimi ulicami i placami miasta, położonego między błękitnymi ramionami Odry i morzem. Wyruszają się przed wzrokiem i giną zburzone domy, całe bloki i w uszach brzmia, jak jakieś magiczne słowo, nazwa Arkońskiego Lasu. Jak gdybyś na chwilę przeniósł się do pogańskiego świata.

Nastał czas przemian

Na Zjeździe Literatów w pierwszej chwili ogarniasz całość. Potem stopniowo dzielisz ją na części. Pani Szelburg-Zarembina, przewodnicząca Zjazdu, o matowym wzroku i delikatnym profilu. Z Andrzejewskim spotkałeś się już w Bratysławie. A oto w jego własnej willi poznajesz starego znajomego, Matuzewskiego. Czytałeś przekłady poezji Jastruna, a teraz widzisz go przy stole. Na trybunę wchodzi: wiceminister Sokorski, Żółkiewski — pierwszy w sposób jasny kreśli obecny stan społeczeństwa i wymogi, jakie wobec mistrzów pióra stawia chwila obecna; drugi przedstawił dzisiejszy stan prozy polskiej i jej widoki pod kątem widzenia realizmu socjalistycznego. Dwa dni. Referaty i dyskusje. Jest i opozycja. Ale przekonujesz się, że topnieje, jak śnieg na zboczu, które jeszcze stawia opór promieniom słońca.

Wieczorem wchodzisz w bliższy kontakt z przedstawicielami Zjazdu. I w ten sposób całość staje się bardziej jasna, bardziej konkretna.

Pisarze polscy uświadomili sobie swoje zadanie: tworzyć z ludem i dla ludu. Tak jak u nas. Lud jest morzem, które cię zalewa i kształtuje. Ty sam musisz zanurzyć się do głębin, żebyś

wschodu, ażeby się otworzyła na oścież i przepuszczała karawany statków.

Dowidzenia u nas

Rozumiemy się. Jest jednakże formalna trudność: język. Nie jest to trudność nie do pokonania i stwierdzić to można przy pierwszym zetknięciu się. Można się nauczyć. I sądzę, że nawet trzeba.

I, nie śmiejąc się, proszę, chciałbym wobec narodów słowiańskich wystąpić z programem „50-latkę lingwistycznej”, po upływie której każdy Słowianin mówiłby swym ojczystym językiem, a drugi rozumiałby go stu procentowo.

A może to utopia? Taką utopią mogły się wydawać dalsze stosunki między państwami i narodami ludowej demokracji przed drugą wojną światową. Oto „realizm socjalistyczny”, zastosowany nie na polu literatury, ale na polu współżycia narodów.

Możemy z dumą twierdzić, że my, Słowacy i Czesi, dokonaliśmy właśnie czegoś podobnego bez planowania i bez programu, lecz na podstawie faktycznego 30-letniego współżycia i na podstawie codziennych wzajemnych stosunków.

Czy to wszystko? Czyż to nie wystarcza na dwa krótkie dni? Na poznanie nowego polskiego świata, tak bliskiego naszemu ze względu na wspólne problemy i wspólne cele?

W marcu br. odbędzie się zjazd czechosłowackich pisarzy. Polscy przedstawiciele literatury, bracia i towarzysze — do widzenia na naszym zjeździe!

stamtąd wydobyl budulec dla swego dzieła. Teoria jest jasna — jest to codzienny zacięty bój. Musisz się bić, jeżeli chcesz zwyciężyć. Musisz odrzucić wiele z tego, o czym sądziłeś, że jest dla ciebie wartościowe. Nastal czas przemian i ty sam musisz się przemienić.

Pchnijmy bramę

Byli między nami i spory. Takie sąsiadki. Nie, nie trzeba się okłamywać; być może tkwią jeszcze gdzieś w tajnym ukryciu myśli i serc. Ale słowa o nich są dziś jak rozpryski ogni sztucznych. Na dnie ukrywa się dobra wola.

Rozumiemy się dobrze. Również co do Szczecina, który będzie i dla nas bramą na świat. Buduje się tę bramę a fala od zachodu usiłuje ją zamknąć. Musimy ją wspólnie popchnąć od

Wszystkich ludzi pracy pragnie objąć swym zasięgiem spółdzielczość społeczna

Czy spółdzielnie pracowników Cegielskiego w pierwszych latach powojennych różniły się czymś od „Zgody” lub spółdzielni „Robotnik”? — Niel mimo różnych nazw pozostała ta sama idea spółdzielczości, zmierzająca do usunięcia wyzysku człowieka przez człowieka, te same zadania polegające na uchwyceniu całokształtu zaopatrzenia ludności pracującej miast.

Jak więc doszło do tego, że zamiast jednej, silnej finansowo spółdzielni powstały setki drobnych, niekiedy nawet chorobliwych organizmów?

Powodu takiego stanu rzeczy szukać trzeba w pierwszych miesiącach powojennych, w gorące ówczesnego życia i jego specyficznych potrzebach. Zdawały one w początku egzamin swego istnienia, zaopatrując po niższych cenach konsumentów, co z kolei stawało się bodźcem do ich dalszego rozwoju. W ten sposób Poznań, który miał być obsługiwany przez jedną spółdzielnię, dorobił się ich aż 20. Po dziesięć, a nawet po 15 spółdzielni posiadały także niektóre bardziej ruchliwe miasta województwa. Stan ten obrazuje najlepiej cyfra 164 kooperatywy spożywców, które poprzez setki sklepów detalicznych obsługiwały konsumentów w miasteczkach Wielkopolski.

Z chwilą normalizacji życia gospodarczego i wejścia na tory gospodarki planowej, istnienie tak wielkiej ilości kooperatyw mających spełniać tę samą rolę stało się anachronizmem. Nic też dziwnego, że nastąpiły na tym odcinku zasadnicze zmiany, zapoczątkowane przez II Kongres Spółdzielczy w listopadzie 1947 r., a zakończone formalnie uchwałami Sejmu Ustawodawczego w maju 1948 r.

Obecnie mamy już poza sobą trzeci i ostatni etap tej pracy, wykonanie uchwał sejmowych.

Unifikacja spółdzielni

zakończyła niczym nieuzasadnione „współzawodnictwo” spółdzielni miejskich między sobą z jednej, a konkurencją między spółdzielniami wiejskimi i miejskimi z drugiej, wiążąc działalność kooperatyw w jeden silny orga-

nizm w ramach Centrali Spółdzielni Spożywców.

Unifikację rozpoczęto na naszym terenie wiosną ubiegłego roku, lecz dopiero jesienią akcja ta przybrała na sile, obejmując ogółem 164 spółdzielnie spożywców: z liczby tej 88 spółdzielni, działających na terenach miasteczek, o charakterze rolniczym uległo połączeniu z Gminnymi Spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej. Pozostałe spółdzielnie połączyły się w silne organizmy wielosklepowe, tak, iż mamy obecnie na terenie Wielkopolski 55 spółdzielni spożywców, skupiających 73.500 członków.

Spółdzielnie te prowadzą 567 sklepów detalicznych oraz 67 wytwórni, jak piekarnie, masarnie, w tym wód gazowych i inne. Wśród sklepów przeważają spożywcze, których jest 424, następnie włókiennicze z cyfrą 59. Wśród wytwórni najwięcej, bo 39, jest piekarni.

O racjonalizacji tych posunięć mówią najdobitniej efekty pounifikacyjne. Oto dzięki zlikwidowaniu przerostów administracyjnych, usprawnieniu zaopatrzenia sklepów w towar i wprowadzeniu szeregu ulepszeń w organizacji dystrybucji, spółdzielnie wykazują stały spadek kosztów handlowych. Centralne opracowanie planów gospodarczych pozwala na racjonalniejsze wykorzystanie wszelkich możliwości aparatu spółdzielczego. Wyrazem tego są wzrastające szybko w ostatnich miesiącach obroty kooperatyw.

Nie są to jednak wszystkie korzyści reformy spółdzielczej. Zagadnienie wysokości obrotów w celach zysku, bez

uwzględnienia charakteru tego obrotu jest dla spółdzielczości momentem dogłębnie. Handel uspołeczniony, a więc państwowy i spółdzielczy często z góry zakłada dystrybucję ze stratą na okres przejściowy, mając na względzie dobro ogólne — społeczne. Zadanie to spełnia spółdzielczość w minionych latach, rozprawdzając gros towarów reglamentowanych, po symbolicznych cenach, które nie pokrywały niejednokrotnie kosztów transportu i opakowania. Dziś, po zlikwidowaniu systemu kart, spółdzielczość spożywców nie będzie narażona na deficytową pracę z tej strony, niemniej stoją przed nią w dalszym ciągu ważne zadania. Hasłem naczelnym Spółdzielni Spożywców jest

zaopatrzenie świata pracy

Kooperatywy nie zawsze stały na wysokości zadania przy wykonywaniu tego obowiązku. Przeszkodą była mała operatywność aparatu handlowego hurtowego i detalicznego. Skutkiem tego dało się zauważyć niepożądane zjawisko unikania dystrybucji niektórych artykułów spożywczych. Wiele sklepów spółdzielczych miało na składzie duży asortyment towarów luksusowych z pominięciem podstawowych artykułów pierwszej potrzeby, do których w naszych warunkach zaliczyć trzeba przede wszystkim: wszelkie przetwory zbożowe, strączkowe, mięsne, tłuszcze roślinne i nabiał, ryby żywe, solone i wędzone, owoce, warzywa, ziemniaki oraz materiały opałowe.

Zagadnienie odpowiedniego asortymentu towarów w sklepach spożywczych będzie jedną z ważniejszych spraw, które spółdzielnie opamiętają w tym roku. By sprostać jednak w zupełności tym zadaniom spółdzielczość spożywców musi rozbudować swój aparat dystrybucyjny. W chwili obecnej kooperatywy zaopatrują konsumentów miejskich poprzez 424 sklepy spożywcze. Czy ilość ta jest wystarczająca? Licząc przeciętnie najwyżej 1000 osób na jeden miejski sklep spożywczy w woj. poznańskim powinno ich działać 850. Stan obecny nie dochodzi nawet do 50% potrzebnego minimum. Podobnie przedstawia się sprawa ze sklepami branżowymi. Siad też wysiłki organizacyjne Spółdzielni Spożywców pójdą w tym roku w kierunku zwiększenia ilości punktów sprzedaży. Pozwoli to obsłużyć większe ilości konsumentów i zrealizować w poważnej mierze zadania spółdzielczości spożywców.

Równocześnie z akcją zwiększania ilości sklepów, spółdzielczość zwróci w tym roku baczną uwagę na powiększenie ilości udziałowców. Ambicją kooperatywy jest objąć swym zasięgiem wszystkich ludzi pracy. Pozwoli to wtedy zwiększyć kapitały własne, niezależnie się od kredytów bankowych, co w wyniku przyniesie dalszą obniżkę kosztów handlowych, oraz poważne zwiększenie obrotów.

bodne pole do popisu, chociaż w przemówieniu Cachin'a nie było nic, co by nie odpowiadało stałym zasadom partii komunistycznej. Kiedy mówił o pożądanym pokoju i o możliwości współistnienia dwu różnych systemów ekonomicznych, wyrażał jedynie myśli wypowiedziane nieraz przez Lenina i Stalina. Jeśli opowiedział się za wzmoczeniem stosunków handlowych i ekonomicznych między Ameryką i innymi państwami, to widzieć jej chciał w obustronnej niezależności, a nie w ramach subordynacji politycznej i niewoli ekonomicznej krajów zmarshallizowanych. W konsekwencji nie ma żadnej sprzeczności między przemówieniem Cachin'a z okazji wznowienia obrad parlamentu a całą polityką partii komunistycznej w ostatnim okresie. Nie stał się on narzędziem ani żadnego „sondowania” radzieckiego, ani żadnej „ofensywy pokojowej”. Zresztą prezydent zgromadzenia, Edward Herriot, zrozumiał to tak dobrze, że po przemówieniu Cachin'a odczuł potrzebę obronienia planu Marshalla i zaatakowania Związku Radzieckiego, mówiąc o „uchylającej się dioni”.

W dniu, w którym Cachin wygłosił w parlamencie swe przemówienie, stało się oczywiste, jak bardzo wzrósł ostatnio autorytet komunistów francuskich i ich znaczenie polityczne. Przypomina to nawet Jakub Fauvet, komentator „Monde'u”.

„Jest rzeczą niewątpliwą, że taka walka, jaką od 18 miesięcy praktykowano przeciw komunizmowi, nie dała oczekiwanych wyników. Procrasta nie spełniły się, a propaganda została pokrzywowana. Wbrew temu, co de Gaulle oświadczył przy końcu 1947 r., wbrew radziom „trzeciej siły”, nie zdaje się, by rozpoczął się odpływ komunizmu. Większość częściowych wyborów do rad miejskich nazajutrz po strajkach wykazała, że komuniści przekroczyli nawet swój stan posiadania z listopada 1947 roku”.

Należy zapamiętać to wyznaczenie specyficznie burżuazyjnego dziennika. Po 18 miesiącach wścieklej ofensywy antykomunistycznej, popieranej a nawet kierowanej przez Amerykę, musi on przyznać, że „fala rośnie”.

Odpływu tej fali ludowej nie spowoduje z pewnością ostatnia decyzja rządu Queuille'a o zablokowaniu plac przy stałe rosnących cenach. Związki zawodowe domagają się stuznie 25% podwyżki faktycznych plac. Ani kłamstwa, ani podstęp, ani represje nie zdołały złamać porywu ludu francuskiego. Klasa wyzyskiwaczy boryka się z problemami, których nie potrafi rozwiązać. Światowe trudności imperializmu amerykańskiego nie pozwalają jej nawet na uratowanie pozorów.

Victor Leduc

Kraty, krateczki...
Samodział z trykotażem
„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”
NR 4 d385

W PIERWSZYM NUMERZE
TEGOROCZNYM
„PROBLEMÓW”
JULIAN TUWIM
OPOWIADA
O SENSACJACH
TECHNICZNYCH
d381

Otrwały pokój, o demokrację ludową

Organ Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych

Nowy I (tegoroczny) numer zawiera

Ciekawe artykuły polityczne jak np. „Wzrastają i krzepną siły demokracji i socjalizmu” i „V Zjazd bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów)”. „Przyszłość kultury należy do socjalizmu” i wiele innych.

Już ukazał się w sprzedaży w kioskach „Czytelnika.” d-386

Bój o konie ze złodziejami

W nocy z 27 na 28 ub. m. nieznanymi sprawcy skradli konie parcelantom Prusakowi i braciom Borkowiakom w Rumiejkach, pow. średzkiego. Wysłany w pościg za złodziejami patrol milicyjny z Krzykos natknął się na nich. W związku z tym wywiązała się strzelanina. Sprawcy kradzieży uciekli, zostawiając konie, które zostały zwrócone właścicielom. (f-k)

Nowe władze

Koła Zw. b. W. Polit. w Pleszewie

Walne zebranie pleszewskiego Koła PZBWP, odbyte w ub. niedzielę, było przeglądem, a zarazem i oceną całorocznej pracy dotychczasowego zarządu. Ocena ta, jak wykazał przebieg zebrania, wypadła dobrze. Zarząd z prezesem prof. Bekermem na czele, nie tylko spieszył z pomocą materialną tym członkom, którzy jej rzeczywiście potrzebowali, wydając w ciągu 10 miesięcy na fundusz leczniczy, zapomogowy i stypendialny 106 tys. zł, ale poza tym rozwijał szeroką działalność ideologiczną wśród swoich członków. Wobec pozytywnych wyników pracy, udzielono też ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorium.

W toku dyskusji padły m. in. pytania, dlaczego nie uzyskano zarówno w roku 1947, jak i w 1948 r. żadnego zysku ze sklepów CHD. Obecny na zebraniu delegat Zarządu Okręgowego p. Kałowy wyjaśnił, że sklepy zostaną wkrótce upaństwowione.

W skład nowego zarządu wybrani zostali jednogłośnie: J. Beker — prezes, L. Klonowski — I wiceprezes, H. Hellonowa — II wiceprezes, Z. Zborowski — sekretarz, L. Andrzejewski — zast. sekretarza, M. Lisiak — skarbnik, St. Stragierowicz — zast. skarbnika oraz Cz. Grzegorzczak i St. Bródka — członkowie. (bg)

12 lat więzienia

za sabotaż kolejowy

BYDGOSZCZ (PAP). W dniu 14 ub. m. ogłoszono wyrok w procesie sabotażysty kolejowego, Wojciecha Liebthala. Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną i skazał go na karę 12 lat więzienia.

Przemysł pilski dźwiga się z ruin

Przemysł pilski słynął od wielu wieków z wyrobów sukna, koronek i wypraw skór. Przed ostatnią wojną, okupant rozbudował tu szereg zakładów do dużych rozmiarów. Na terenie miasta istniało wiele gałęzi przemysłu, lecz wojna przyniosła im prawie całkowitą zagładę.

Dzisiaj, przemysł pilski dźwiga się stopniowo z ruin. Odbudowano względnie odrémontowano szereg zakładów, a nad-

Kopalnie węgla brunatnego w Żarach

Kopalnie węgla Brunatnego należące do Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego w Żarach, wykonały plan roczny wynoszący 4.200.000 ton, już w dniu 4 listopada 1948 r. Do końca roku ubiegłego, kopalnie ZPWB wydobły łącznie 5.040.714 ton węgla brunatnego, co stanowi 120% planu państwowego.

Brykietownie należące do powyższego Zjednoczenia, wykonały plan wynoszący 149.120 ton brykietów w 76%, produkując 113.633 ton brykietów. (ele)

1231 zagród wiejskich odbudowano

na Ziemi Lubuskiej

W Planie Inwestycyjnym ub. roku, duży nacisk położono Państwo na odbudowę wsi na Ziemiach Zachodnich, uwzględniając w nim przede wszystkim takie gospodarstwa, które na skutek zniszczeń zabudowań były nieatrakcyjne dla osadnictwa, a obecnie, przy planowym zasiedlaniu tych terenów winny być zagospodarowane. Pomoc w formie pożyczek bankowych oraz kredytów skarbowych udzielana była w większości na remont istniejących już zabudowań wiejskich, celem doprowadzenia ich do stanu używalności.

Akcja odbudowy wsi lubuskiej obejmowała powiaty: Rzepin, Gubin, Krosno, Sulęcín, Strzelce i Gorzów. W innych powiatach jak: Świebodzin, Zielona Góra, Międzyrzecz, Piła, Skwierzyna i część powiatu wschowskiego, odbudowa zagród wiejskich miała charakter rozproszony — powiaty te nie zostały ujęte planem odbudowy w r. 1948 i przyznano im dodatkowe kredyty poza ramami Planu Inwestycyjnego.

Ogółem odbudowano całkowicie w ub. roku 308 zagród, wyremontowano zaś 923 budynków. Na ukończeniu znajduje się 102 zagrody, a w remoncie 335 budynków. Największe nasilenie odbudowy miało miejsce w powiatach, które b. ucierpiały w ostatniej wojnie tj. słu-bickim i krośnieńskim; najmniejsze zaś w powiecie zielonogórskim i wschowskim. (rb)

Zorganizowane kobiety pracują owocnie

Działalność Kół Gospodyń Wiejskich w powiecie leszczyńskim

W powiecie leszczyńskim w tej chwili liczba kobiet skupionych w Kółkach Gospodyń Wiejskich przekroczyła już 1000. O dużej żywotności tych kół świadczy nie tylko liczba odbytych zebrań gromadzkich, lecz przede wszystkim konkretne prace, jakie wykonano na przestrzeni ubiegłego roku.

Do tych niewątpliwie pożytecznych prac zaliczyć trzeba w pierwszym rzędzie najrozmaitsze kursy i pokazy. Zorganizowano ich 30, w tym w gminie Krzemieniewo — 14 kursów kroju i szycia, prasowania i pieczenia, w gminie Święciechowa — 7 podobnych kursów, w gminie Brenno — 4 kursy pieczenia i gotowania, we Włoszakowicach — 5 kursów pieczenia i w Rydzynie 2 kursy szycia i pieczenia.

Kursy powyższe obejmowały w całości 100 dni i uczestniczyło w nich 370 kobiet. Poza tym na zebraniach wygłoszono 65 pogadek na różne tematy. Należy również wspomnieć o tym, że kobiety zorganizowane w Kółkach Gospodyń Wiejskich założyły 130 ogródków przydomowych, 5 ogródków zielarskich, a ponadto 10 dziecięcych letnich w okresie ostatnich żniw, celem umożliwienia kobietom obciążonym małymi dziećmi, wzięcia udziału w pracy przy zbiorze plonów. Akcją tę sfinansował Wydział Pow. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska”, Zarząd Gminy, PNZ i Zarząd Woj. Zw. S. Ch., dając łącznie na wspomniany cel 342 tys. złotych.

Również wydane były prace na od-

cińku kulturalno-oświatowym. Poszczególne Koła urządziły szereg imprez, z których dochód przeznaczony na urządzenie bibliotek. Następnie zorganizowano kilka wycieczek celem zwiedzenia wzorowych kurników i masowej hodowli drobiu. Nie brakowało również kobiet „wiejskich” podczas wszelkich uroczystości czy okolicznościowych akademii.

Szkoła powszechna z internatem

Wśród uroczego krajobrazu, obok pięknego jeziora w północno-wschodniej części powiatu leszczyńskiego znajduje się mała wioska Witosław. W tej to wioszczynie, w byłym pałacyku, władze szkolne zorganizowały zbiorczą szkołę powszechną z klasami V, VI i VII. Do szkoły uczęszcza starsza dziesiątka z sąsiednich wiosek.

Kierownikiem tej szkoły jest młody, energiczny i pełen zapału nauczyciel Arnold Maciejsza. On to czuły na niedolę dziecka wraz z niemniej pracowitą i energiczną małżonką, także nauczycielką, przy pomocy Inspektoratu Szkolnego, Starostwa Powiatowego i Zarządu Gminnego zorganizował w szkole na okres zimowy internat dla 28 biednych dzieci robotników i chłopów. Biedne dzieci nie potrzebują już w śnieżne i mroźne dni zimowe nadwierać swego zdrowia daleką drogą do

Celem rozszerzenia działalności organizacji kobiecych, powołano pod koniec roku ub. Radę Kobięcą spośród najczynniejszych działaczek społecznych.

Wspomniana Rada odbyła już pięć odpraw, na których omawiane zostały kwestie związane z uświadomieniem kobiet wiejskich i wciągnięciem ich do pracy organizacyjno-społecznej. (bg)

szkoły, lecz całkowicie poświęcić się nauce.

Gdy dnia 16 stycznia br. do tej szkoły zawitali przedstawiciele powiatu ze starostą, przewodniczącym PRN i inspektorem szkolnym na czele, odbywała się tam tradycyjna uroczystość gwiazdkowa obdarowania dzieci podarkami. Buźcie szczęśliwych dzieciaków promieniły radością. Popisały się go-dnie. Pieśni aktualne, koledy, deklamacje, inscenizacje i tańce ludowe wykonywały dzieci starannie i zachwyciły rodziców i gości.

Po tej uroczystości goście zwiedzili internat, a szczęśliwe dzieci w otoczeniu swych rodziców zabawiali się śpiewem i grami świetlicowymi. (Jar)

ŚREM

Zgon znanego lekarza i działacza śremskiego. W czwartek, dnia 27 stycznia złożono na miejsce wiecznego spoczynku ciało znanego działacza społecznego na terenie Śremu, śp. dra Teodusza Bogackiego. Zmarły był pierwszym dyrektorem Szpitala Powiatowego i był na tym stanowisku prawie przez 20 lat, bo od roku 1918—1937. Jego zasługą było powiększenie i rozbudowa szpitala w latach od 1927—1933. Prócz tego był śp. dr Bogacki czynnym członkiem wielu organizacji społecznych, jak również Rady Miejskiej. Interesował się żywo przeszłością Śremu i napisał wespół z dr. Rządowskim pracę o cechach śremskich. Przez pewien czas redagował wraz z p. A. Trepińskim „Wiadomości Śremskie”.

W czasie ostatniej wojny przebywał w niewoli niemieckiej i kiedy powrócił do kraju, miał już zdrowie silnie nadwężone. Mimo to prócz normalnej praktyki podjął na nowo funkcję lekarza szkolnego przy gimnazjum. Ostatnio cierpiał na rozstrój nerwowy i to go ostatecznie wyczerpało. Społeczeństwo śremskie żegnało w nim jednego ze swych zasłużonych obywateli. (jh)

Wzorowa „Służba Polsce” w Wolsztynie

— niestety brak jej pomieszczeń

„Służba Polsce” w Wolsztynie nie może rozwinąć należycie swojej działalności. Na przyszłość stoi brak magazynów na sprzęt wyszkoleniowy, garażu na środki lokomocji, mieszkania dla dozorczy, a przede wszystkim brak świetlicy. Junacy w czasie niepogody nieraz zbierają się na schodach. Mimo tych trudności młodzież SP potrafiła wyko-

nać swój plan, a w ramach trzech dniówek przekazała państwu pracę wartości 3 mil. zł. W ramach Czynu Przedkongresowego zoszczędzona przez nich kwota wyniosła prawie 2,5 mil. zł. Dzięki swojej pracowitości SP wolsztyńska zajęła I miejsce w woj. poznańskim.

W tej chwili komenda Pow. „Służby Polsce” mieszcząca się zaledwie w trzech ubikacjach czyni starania o przydzielenie pewnej ilości pokoiów w Domu Społecznym. Rozwiązanie tej sprawy w ten sposób ułatwiłoby dalszą pracę Pow. Komendzie SP tym więcej, że dom ten znajduje się tuż przy jeziorze, przy którym jest przystań dla łodzi.

Niestety dotychczasowe starania i wnioski przesłane do Prezydium Wydz. Pow. nie doczekały się nawet odpowiedzi. (trz)

20 mil. jaj i 1 1/2 mil. kg masła dostarczą w roku 1949 Pomorze Szczecińskie

W Szczecinie odbyła się 21 bm. konferencja okręgowych mleczarń spółdzielczych. Jak wynika z wygłoszonych referatów spółdzielczość mleczarsko-jajczarska na Pomorzu Zachodnim wypełniła w 1948 r. swe zadania. Np. w dostawie mleka do mleczarni wykonano plan przeszło w 125%, przekraczając dostawę o ponad 6 mil. litrów. Masła wyprodukowano ponad 713 ton, gdy plan przewidywał 570 ton. Znaczne przekroczenie planu nastąpiło również na odcinku produkcji kazeiny, twarogu i serów.

Na 1949 rok szczecińska spółdzielczość mleczarsko-jajczarska zaplanowała zebranie 57 mil. litrów mleka i wyprodukowanie 1500 tys. kg masła, zakup 20 mil. jaj oraz 12 tys. sztuk drobiu. Wyprodukowanych będzie poza tym 100 ton sera, 200 tys. kg twarogu oraz 300 tys. litrów śmietany.

Skład zarządów i rad nadzorczych spółdzielni będzie w najbliższym czasie zmieniony. Już w końcu stycznia br. rozpoczyna się walne zgromadzenia okręgowych mleczarni spółdzielczych, na

których wybrane będą nowe władze.

Spółdzielnie mleczarskie posiadają na Pomorzu Szczecińskim blisko 9 tys. członków. W ogólnym współzawodnictwie pierwsze miejsce zajęła okręgowa mleczarnia spółdzielcza Drawno, pow. Choszczno. W zakresie wykonania planu na czoło wybiły się okręgowe mleczarnie spółdzielcze Stargard (480% planu), Koszalin (334%), Miastko (219%), Człuchów (213%) i Sławno (207%).

Tragiczny wypadek

Powiatowa Rada Zw. Zaw. w Żarach straciła swego sekretarza technicznego Wład. Bergiela. Zmarły w dniu 24 bm. wracając późną nocą z posiedzenia Rady, podążył do biura PRZZ. W niewyjaśnionych dotąd okolicznościach znalazł się nieszczęśliwego leżącego w kałuży krwi na środku pl. Stalina. Śmierć nastąpiła po przewiezieniu denata do Szpitala Powiatowego w godzinach rannych. Nieszczęśliwy został prawdopodobnie potrącony przez szybko jadący pojazd, i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał rozbitcia czaszki. W pogrzebie wzięły udział tłumy robotników z pocztami sztandarowymi. (ele)

Zapał do pracy i pomysłowość podnoszą produkcję Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek

Wśród robotników Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek w Zielonej Górze rozwija się szeroko akcja usprawnienia metod produkcji i ulepszenia narzędzi pracy. W każdym oddziale spotkać się można z robotnikami, których ulepszenia nie tylko ułatwiły pracę im samym i fabryce, ale spowodowały w wyniku znacznej oszczędności.

Do rzędu tych ludzi należy m. in. mistrzowie warsztatowi: Rychlik, Bulski, Kościuszka oraz robotnik Kiliński.

Dzięki ich pomysłowości, przejawiającej się nieraz w pozornie białych sprawach — np. ze starych pil tarzowych sporządzają oni nakładki na noże tokarskie — zmniejszyły się koszty produkcji, poprawiła się stan narzędzi i maszyn.

Zapał do pracy w tej ważnej dla fabryki dziedzinie wykazują również mło-

dzi wychowankowie szkoły przemysłowej.

Wynalazki i ulepszenia robotników nagradzane są przez dyrekcję fabryki premiami i nagrodami pieniężnymi. (Zg)

Gubińskie drobiazgi

Po wyremontowaniu Muzeum przystąpiono obecnie do uprzątnięcia z gruzów i pokrycia wspaniałego zabytku z XIV w., jakim jest renesansowy Ratusz.

Dnia 23 bm. odbyła się akademія z racji 25 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina. W części artystycznej wystąpili uczniowie z recytacjami i chórem oraz miejscowa orkiestra.

Biblioteka Powiatowa w Gubinie i czytelnia czynna jest w poniedziałki środy i piątki od godz. 16—19 i w wtorki, czwartki i soboty od godz. 14—17. (am)

KRONIKA

LUTY

Środa | Stołce wsch.: g. 7.34
M. B. Gromnicz | zachodzi: g. 16.40
Miroslawy | Księżyc wsch.: g. 9.19
 | zachodzi: g. 21.27

POZNAŃ

Repertuar teatrów

WIELKI — godz. 15 balet-pantomina — „Od bajki do bajki”; godz. 19 „Rigoletto”; POLSKI — godz. 19 „Przemysław II. NOWY — godz. 19.30 „Ożenek”; KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 17 i 20 „Jadzia wdową”; AKTORA i LALKI — godz. 12 i 14 „Dzieci pana Majstra”; godz. 19 dramat „Nadzieja”; KAMERALNY ZESPÓŁ TPZ — godz. 17 i 19.30 „Poglądy panny Jadzi”.

KINA

Apollo — „Express Moskwa — Ocean Spokojny” — godz. 16, 18, 20; Bałtyk — „Rosanna z 7 księżyców” — godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Dragonwyk” — godz. 16, 18, 20; Rialto — „Dzieci ulicy” — godz. 16, 18, 20; Warta — „Kopciuszek” — godz. 16, 18, 20; Warta — Aktualności nr 5 — godz. 11, 12, 13, 14.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20 m. 3, tel. 422.

Kino „Śłońce”: — „Renegat” prod. angielskiej.

Kino „Piast” — „Czarodziejski kwiat” prod. radzieckiej.

Wydawanie materiałów na dodatkową rejestrację odbywać się będzie do 10 bm. Przepisy przy rozdziale dodatkowym obowiązują te same co przy rozdziale głównym. Równocześnie zaznacza się, że wszyscy ci, którzy materiałowy wmielnych i bawielnych nie odbiorą w oznaczonym terminie, stracą prawo do nabycia, a reklamacje uwzględniane nie będą.

Pow. Rada Zw. Zaw. zawiadomila o wpisach na semestr I i III do Państwowej Szkoły Pracy Zawodowej. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela sekretariat Państwowej Szkoły Pracy Społecznej w Ostrowie we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 18.30 do 21. Początek wykładów dla nowych semestrów dnia 8 bm. o godz. 18.

Z czasów sanatoryjno-ambulatoryjnych — jak podaje Pow. Rada Zw. Zaw. — korzystać mogą członkowie Związku Zawodowego w czasie swego urlopu, albo uznanej przez lekarza niezdolności do pracy. Koszt utrzymania za 21 dni dla członka Związku wynosić będzie: dla zarabiającego do 10.000 zł — 1120 zł, do 18.000 zł — 1960 zł, dla tego, który zarabia ponad 18.000 zł — 2800 zł. Członek rodziny może korzystać z czasów za opłatą 450 zł dziennie.

Uprawniony do korzystania z czasów musi mieć ze sobą: a) kartę badania wydaną przez lekarza domowego Ubezpieczalni Społecznej, b) Zaświadczenie urlopu z załącznika przy podaniu wysokości zarobku brutto. Pracownik wyjeżdżający w czasy w ramach swego urlopu wypoczynkowego, dostaje normalnie płatny urlop, a za trzeci tydzień otrzymuje 70% plus 5% na każde dziecko swego zarobku. Nadmieniamy, że do tych czasów winni się zgłaszać następujące powiaty: Kepno, Krotoszyn i Jarocin podlegające Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowie.

Uczczono rocznicę śmierci Lenina.

W ub. wtorek, o godz. 18, zebrał się w sali Teatru Miejskiego przedstawiciele władz, urzędów, członkowie partii politycznych, młodzież i społeczeństwo, aby uczcić 25 rocznicę śmierci Wodza Proletariatu. Na uroczystej akademii przemawiali pp. dr Stanisław Gryzmała, oficer Armii Radzieckiej, mjr Malinowski oraz I sekr. Kom. Miej. PZPR Bronisław Adamus. W części artystycznej zareprodukowano występy fortepianowe, śpiew chóru Liceum Męskiego, deklamacje oraz koncert orkiestry Związku Zawodowego Kolejarzy. (md)

Makulatura papierowa — cennym surowcem

Nieodzownym składnikiem do produkcji papieru jest celuloza wyrabiana z drzewa świerkowego. Dla zaspokojenia potrzeb naszego przemysłu papierniczego, zmuszeni jesteśmy poważnie ilości tego surowca sprowadzać z zagranicy. Tymczasem można by nieco ograniczyć zapotrzebowanie celulozy, gdybyśmy w większym niż dotąd stopniu wykorzystali ogromne ilości makulatury i odpadków papierowych, które niestety nie zawsze trafiają do miejsc, w którym zostały wyprodukowane, czyli do papierni. Duże ilości tego cennego surowca marnuje się. A przecież makulaturę można ponownie przerobić na niektóre gatunki papieru, a ponadto stanowi ona podstawowy surowiec do produkcji szeregu poszukiwanych artykułów z prasowanej masy papierowej. Jedyną w Polsce fabryką produkującą szeroki asortyment przedmiotów z prasowanej masy papierowej, są Zakłady Papiernicze w Drezdenku n/Notecią, na Ziemi Lubuskiej.

Całą produkcję kalafonii (około 8 mil. litrów rocznie) ekspediowano dotąd w drewnianych beczkach, zużywając na ten cel bardzo dużo drzewa, przy jednorazowym ich użyciu. Omawiane zakłady skonstruowały do wspomnianych celów beczki z prasowanej masy papierowej, praktyczne, trwałe i estetycznie wykonane. Łatwo sobie obliczyć, jakie oszczędności masy drzewnej uzyskano tą drogą. Prasowana masa papierowa, w dodatku impregnowana, stanowi zwały, mocny, a przede wszystkim tani materiał opakunkowy. Wyprze ona nie-

wątpliwie z czasem niektóre inne, droższe opakowania. Z powodzeniem można by je użyć do transportu suchych farb, lepiku itp. materiałów.

Poza tym zaopatrują wymienione zakłady nasz przemysł radiowy w kosze głośnikowe do popularnych głośników. Produkcja tego artykułu przybrała ostatnio masowe rozmiary i zaspakaja całkowicie potrzeby krajowe, a pewne dość znaczne nadwyżki trzeba będzie ulokować na rynkach zagranicznych.

Do równie ważnych artykułów zaliczyć należy globusy szkolne wyprodukowane ostatnio przez wymienioną fabrykę. Jest ona w stanie wykonać większą ilość tych globusów dla potrzeb szkolnych po stosunkowo niskiej cenie. Pewne partie znajdują się wśród eksportatów polskich na targach i wystawach zagranicznych.

Dużą popularnością i zakupem cieszyły się na Wystawie Ziemi Zachodnich hełmy tropikalne oraz bogaty asortyment koszów i innych artykułów biurowych.

Posiadając na miejscu laboratorium i dobrą fachową obsadę oraz duże warsztaty mechaniczne, Zakłady mogą wykonywać przeważnie wszystkie potrzebne, nieraz dość skomplikowane formy we własnym zakresie — ciągle szukając nowych możliwości produkcyjnych.

Zakłady Papiernicze w Drezdenku, jako jedyne tego rodzaju w Polsce, mają duże możliwości rozwojowe. Surowca bowiem u nas nie brak, a zakres produkcji jest dość szeroki. (bg)

W niedzielę, dnia 30 bm., odeszła w miejsce wiecznego spoczynku, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza i bardzo troskliwa matka, śp. z Strzyżyńskich

Kazimiera Hołoga

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 lutego, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu. Msza św. odprawiona zostanie na jutro, 4 bm., w kościele ks. Zmartwychwstańców, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążone córki i rodzina
ul. Fabryczna 2a m. 1 2588

Msza św. żałobna

za spokój duszy, śp.

Jana Piłata

odprawiona zostanie w czwartek, 3 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym na Dębcu, a nie — jak mylnie podano w nekrologu — w śróde. 2514

Jarmark w Kobylinie

odbędzie się w wtorek, dnia 22 lutego 1949 r.

Obniżka cen drewna opałowego „PAGED” Polska Agencja Drzewna

sprzedaje drewno opałowe po obniżonych cenach

Drewno opałowe wszystkich rodzajów, iglaste i liściaste różnych klas jakości jest do nabycia w partiach wagonowych oraz detalicznie z własnych składów handlowych „Paged-u” i za pośrednictwem placówek „Samopomocy Chłopskiej”. 1a-226

SZTANDARY

paramenta kościelne oraz naprawy wykonuje artystycznie i fachowo po cenach przystępnych
K. BIELAWNA (dawn. Kaczmarek) Poznań, Pl. Rafańskiego 5 (dawniejszy Plac Nowomiejski)

Wolne posady

Pomoc do dziecka przyjmuje zaraz. Zadane świadectwa. Matulki 60 m. 10. 2538

Pomoc domowa z referencjami zaraz potrzebna. Zgłaszać się: Półwiejska 30 m. 5. 2411

Foto, Walenty Waligóra, Orzechowo, pow. Wierzbina, poszukuje zaraz retusera lub retuszarki. 1a-304

Gospość lub samodzielnej dzierżawy do lekarza, stałej lub dochodzącej. Adres wskazuje Gł. Wlkp. nr 2587.

Przychodnia przed południem potrzebna. Adres wskazuje Gł. Wlkp. nr 2557.

Piekarz samotny potrzebny (Pomorze Zach.). Informacje: Umiańskiego 12 m. 2. 2551

Poszukuję dobrej domowej krawcowej. Garbary 5 m. 6. p1151

Dobry pomocnik krawiecki potrzebny na stałą pracę. Drahim, Norwida 13. p1139

Pomoc domowa z referencjami z samodzielnie dobrą gotowaniem do 4 osób potrzebna od 15. 2. Grzędzińska, Wroniecka 16. p1143

Nasienniki

obebranego z detaliczną sprzedażą nasion natychmiast zaangażujemy.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „1.898”. p1038

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn.-Oświatowa „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Adres redakcji: Poznań, ul. Działyńskich 10. Tel. 502-32, 502-34.

Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. — Telefon 64-75 i 82-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.

Rożniarstwo ogłoszeń	Za tekstem str. 8-lam. za 1-lam. milimetr	W tekście str. 5-lam. za 1-lam. milimetr	Nekrologi str. 8-lam. za 1-lam. milimetr
do 70 mm	35.— zł	120.— zł	30.— zł
od 71—120 mm	45.— zł	140.— zł	35.— zł
od 121—200 mm	65.— zł	220.— zł	70.— zł
od 201—300 mm	100.— zł	270.— zł	100.— zł
powyżej 300 mm	140.— zł	420.— zł	140.— zł

Uwaga:
1. Większe wśród drobnych do 50 mm (tylko 1-lamowe) powyżej 50 mm oraz 2- i więcej lamowe 100% „
2. W wydaniach niedzielnych i świątecznych 30% „
3. Zastrzeżenie miejsca 50% „
4. Skomplikowane i tabelaryczne (bilanse) 100% „
dla poszukujących pracy (najmniejsze ogłoszenie 150 zł) wszystkie inne (najmniejsze ogłoszenie 300.— zł)
50.— zł 30.— zł 60.— zł 30.— zł

Od powyższych cen żadnych rabatów nie udziela się.
Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.
Cennik prenumeraty: W Poznaniu z odnośnieniem 170.— zł mies., w prowincji pod opaską 150.— zł mies., 450.— zł kwartalnie; w prowincji w urzędach pocztowych 135.— zł mies., 400.— zł kwartalnie.
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń, zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

1 lutego 1949 30 LAT 1 lutego 1949
W SŁUŻBIE KLIENTA
T. ANDRZEJEWSKI
POZNAŃ, SZKOLNA 12 — TEL. 85-01
Specjalny SKŁAD GUZIKÓW, PODSZEWEK I TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH

Komunikat Urzędu Miar

W wykonaniu postanowień dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. Ustaw R. P. 1928 r. nr 72, poz. 661) odbędzie się w roku bieżącym planowa legalizacja następująca (urzędowe sprawdzenie i odcinanie) przymiarów, pojemników, odważników i wag, stosowanych lub przechowywanych w miejscach obrotu publicznego w mieście Poznaniu w obrębie komisariatów: IV—VIII Milicji Obywatelskiej w czasie od 3 lutego do dnia 28 lutego 1949 r.

Poszczególni właściciele przedsiębiorstw otrzymają od Urzędu Miar osobne wezwania z podaniem dnia w którym powinni dostarczyć wyżej wymienione narzędzia miernicze do legalizacji do Obwodowego Urzędu Miar w Poznaniu, przy ul. Jagielloj 18.

Posiadacze i użytkownicy narzędzi mierniczych, którzy takich wezwań z jakiegokolwiek powodu nie otrzymali, powinni dostarczyć swoje narzędzia miernicze do legalizacji w czasie od 1 do 12 marca br.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przymiary, pojemniki, odważniki i wagi muszą być legalizowane co dwa lata. Wobec tego po dniu 1 stycznia 1949 r. muszą być zgłoszone do legalizacji następujące wszystkie narzędzia miernicze, które zarejestrowano po raz ostatni w 1947 r. lub wcześniej. Nie podlegają obowiązkowi legalizacji narzędzia miernicze noszące cechę legalizacyjną z roku 1948.

Po upływie wyżej wymienionego terminu zostanie dokonana kontrola narzędzi mierniczych i niestosujących się do powyższego wezwania pociągnięte są do odpowiedzialności karnej w myśl art. 23 i 24 wyżej powołanego dekretu o miarach, które przewidują karę grzywny do 150 000 złotych i areszt zastępczy do 6 tygodni, oraz unieważnienie do użytku lub konfiskatę nielegalizowanych narzędzi mierniczych, na rzecz Skarbu Państwa. 1a-292

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 9—19-tej, w soboty od 9—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 82-70 (wewa. 5). — Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 8

Sprzedaż

Parcela — Wille — Kamieniec. Kupno — Sprzedaż. Zastawia solidnie Firma „Union”. Poznań Rzeczypospolitej 4. 27815

Kontrabas sprzedam. Zgłoszenia: tel. 95-25, od 11—15. p1155

Motor 1,2 Hp z pompą wodną skrzydełkową. Mielżyńskiego 22 m. 11. 2550

Wille dwumieszkanową komfortową. Ostrogora. Parcela 1000 m². Sołacz. Parcela 800 m². Ostrogora sprzedawca Mielżyński, Marcina 13. p1065

Planino markowe sprzedam — tel. 79-11. 2570

Warsztat kołodziejski z narzędziami w wsi kościelnej, bez konkurencji, oddam z powodu starości. Adres wskazuje Gł. Wlkp. nr 2555.

Ziemi pszennej ca 14 ha wgl. mniej (24 km od Poznania) z zabudowaniami sprzedam korzystnie. Oferty Gł. Wlkp. nr 2565.

Rzutnikiem fryzjerowi odsprzedam z powodu choroby zaraz zakład damsko-męski dawno zaprowadzony. Przyjmuje pomocnika. Truskawski, Mroca, pod Bydgoszczą. 1a-326

Kupna

Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodowy. Zgłoszenia: Masztalarska 8, telefon 20-20. p1081

Maszyny, artykuły biurowe — kupno — sprzedaż. W Rohow. ski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. p343

Łom srebrny kupujemy. Laboratorium Chemiczne. Libelta 11 p998

Kupię maszynę do szycia, rymską. Oferty Gł. Wlkp. nr 2461.

Duralowa — aluminiowa blacha 0,8—1,2 mm kupujemy — inż. K. Gaertig i Ska, Półwiejska 35. 2502

Parcela do 1.000.000.— kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22 tel. 13-26. 2505

Konie na rzeź kupuje. Staniślaw Gąkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 2a-24

Kupię taśmę żelazną lub stalową o wymiarach 2×8 mm lub szerszą. — Zgłoszenia: telefon 527-53. 2590

Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodowy. Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p1046

Księgowie:

- bilansistów do księgowości przebitkowej ze znajomością jednolitego planu kont;
- zespołów do księgowości systemu raportowego;
- technicznych o wysokich kwalifikacjach do pracy w majątkach poszukujących. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Zarządu Okręgowego Lubuskiego P. N. Z. — Poznań, Czarnieckiego 9. 2a-23

Kamienice, wille, także wypalone; tereny przemysłowe, ogrodnicze, sadownicze; place budowlane; parcele, gospodarstwa, ogrodnictwa poleca i poszukuje Hinz, St. Rynek 16/17. p1128

Seter-lawerak, szczeniaki rasowe do sprzedania. Tel. 62-59. p1130

Gumki do butelek poleca firma K. Jeneralczyk, Poznań, Śniadeckich 12. p1148

Planino korzystnie sprzedam. Daszyńskiego 122 m. 8. p1153

Maszynę do szycia sprzedam. Fabryczna 6 m. 11. p1152

Maszynę Singera szafkową dobrą. Żydowska 15/19 m. 6a. prawy wejście. 2574

Kury Leghorny, młode nioski rasowe, oraz 3 psy podrasowane wilki ostre sprzedam z powodu likwidacji. Tel. 42-14, godziny wieczorne i święta. 2573

Motocykl z przyczepką sprzedam. Nad Bogdaną 2. garaż. F260

Telefunken super 4-lampowy z adapterem wewnętrznym okazyjnie. Krasieńskiego 14 m. 6. od godz. 18—21. F258

Planino markowe koncertowe, bilard amerykański. Of. Gł. Wlkp., Focha 16, nr 158. F257

Materace z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Wrzesiłowicz, Ratajczaka 7. Tel. 36-31. p988

Materace wyściełane, 30% metalowe wykonuje. Rekorda, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p1018

Pianino krzyżowe, pierwszorzędne poleca Wytwórnia fortepianów, Betting, Leszno, telefon 671. 2a-12

Willa piękna, ogród Grunwaldzkiej, połowę sprzedam. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 1.1032 p1145

Piękne suknie ślubne, welony wypożycza Mickiewicza nr 28 m. 6. p1137

Adaptory, płyty garmfonowe wypożycza „Radiostan”. Kilińskiego 4 m. 8, tel. 515-96. p1133

Ręczną prasę hydrauliczną

oleistą oraz sztacnę zaraz sprzedam. Adres wskazuje Gł. Wlkp. nr 2478.

Sprzedam motocykl 200 cm w dobrym stanie. Tel. 99-65. Powóz pokryty na gumach jak nowy i szory — ul. Drużbackiej 7, od 14—16-tej. 2534

Ubranie wizytowe i popielate sprzedam. Dąbrowskiego 41a m. 11. 2530

Platformy 7,5 i 4-tonowe sprzedam. Oferty Gł. Wlkp. nr 2526.

Maszyna krawiecka i damska na sprzedaż. Daszyńskiego 21. 2525

Samochód BMW w dobrym stanie. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 25 m. 10. p1136

Ciągnik Lanz-Buldog, przyczepę, samochód osobowy, doskonały stan. Tel. 21-00. p1134

Willa pięciopokojowa, garaż, duży ogród (Grunwaldzkiej) 3 miliony. Kamienica komfortowa, oficyna, idealna półowa, 1.300.000. Dom trzymieszkańcowy, mieszkanie przy Poznaniu, 600.000. Parcela 1150 m² (Górczyn) 650.000 sprzedawca Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 2546

Handlowe

Futra, różne skóry futerkowe, wygarbowane i surowe kupuje „Occasion”. Centrala w Gdyni, Świętojańska 36. Oddział Warszawa, Chmielna 15. 2b-9

Zamiana

Zamienie pokój używaniem kuchni (kuchnia) na pokój z kuchnią za dopłatą. Oferty Gł. Wlkp. nr 2540.

Zamienie mieszkanie samodzielne 3 pokoje kuchnią, I p., front (Śródmieście) na 2 pokoje kuchnią Śródmieście. Of. Gł. Wlkp. nr 2531.

2 pokoje kuchnią samodzielne Śródmieście zamienie na podobne. Oferty Gł. Wlkp. nr 2581.

2 pokoje kuchnią, łązka, ogródkiem, samodzielnie, zamienie na większe samodzielnie za dopłatą. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.1031, p1144

Osobiste

Przepraszam p. Strzyżka. Nowa Sól za ubliżenie w Związku Inwalidów. Halat. 1a-302

Tadka z Kanałowej o skomunikowanie prosi Jola. Adres wskazuje Gł. Wlkp. nr 2532.

Piękne suknie ślubne, welony wypożycza Mickiewicza nr 28 m. 6. p1137

Adaptory, płyty garmfonowe wypożycza „Radiostan”. Kilińskiego 4 m. 8, tel. 515-96. p1133

Torebki

białe cienkie - piekarskie - kolonialne - nasion - apte - cukierków - kawy - korzeni - inne - wszelki biały papier pakowy - szary - pergamina w arkuszach - rolkach - odwołanie najkorzystniej

Edmund Koska
tel. 28-09
tylko Dominikańska 5 — Rok założenia 1935

100.000,— zł

padło na nr 1132 w I klasie 55 Loterii

Kolektura Loterii Klasowej Nr 34

Leon Lampe

Poznań, M. Focha 86 — Telefon 75-96 2539

KREM MATOWY I PUDER „KWIAT BIAŁEJ RÓŻY”

ZĄDĄC WSZĘDZIE 1b-261 ZĄDĄC WSZĘDZIE

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

w Ślągogardzie k. Szczecina ul. Armii Czerwonej 15

zafrudni natychmiast:

Kierowników sklepów spożywczych
Ekspedientów branży spożywczej
Ekspedientów branży włókienniczo-konfekcyjnej
Ekspedientów branży żelaznej
Bufiówkę i kucharkę do jadłodzielnicy spółdzielczej

Reflektuje się na sily tylko kwalifikowane z kilkoletnią praktyką.
Do podania należy załączyć życiorys i odpisy świadectw. 2a-7

Pieniąż

Na okres 3 mies. poszukuje pożyczki 100—150 tys. Gwarancja pewna. Oferty Gł. Wlkp. nr 2567.

Dobrego rolnika jako współnika na 600 morgów z żywym inwentarzem poszukuje zaraz. Oferty Gł. Wlkp. nr 2528.

Do kiosku dobrze prosperującego poszukuje czynnego współnika, podać gotówkę. Of. na 224 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c426

Wolne lokale

Pokój oddam dobrze sytuowanemu panom. Garbary 62 m. 2. 2593

Sklep na każdą branżę, 2 pokoje przyłęcz, pryncypalna ulica, 20 km od Poznania. Of.: PAR, Poznań, Ratajczaka 7 — pod 1.1052. p1154

Lokal handlowy 50 m² (Rynek Wilecki) do wynajęcia. Zgłoszenia: Daszyńskiego 73 m. 5. p1142

Pokój komfortowy dwuosobowy, osobnym wejściem, koniec Dąbrowskiego, wynajmie. Of.: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.1007 p1129

Pokój komfortowy kulturalnemu. Wyczerpujące oferty Gł. Wlkp. nr 2533.

Pokój osobny wejście, utrzymanie. Focha 114, ska'd kapeluszy. 2598

Studentce wspólny sonecznik. Oferty Gł. Wlkp. nr 2541.

Garaż natychmiast oddam w dzierżawę. Ściancekiej nr 6 m. 9. 2577

Skład mniejszy galanterijny — okolica Garbary, z powodu choroby sprzedam. Of.: PAR, Ratajczaka 7 — pod 1.1047. p1150

Szukana lokalna

Pokoju pustego poszukuję. Zapłać remont lub dzierżawę z góry. Of. Gł. Wlkp. nr 2442.

Szukam lokalu na drogerię. Of. Gł. Wlkp. nr 2a-10.

Student pracujący poszukuje pokoju. Cena obojętna. Zgłoszenia: Banaś, Roosevelt 11, I ptr. p1124

Samotny, dobrze sytuowany, poszukuje ładnego, jasnego, niekurzącego pokoju Śródmieście. Cena obojętna. Oferty Gł. Wlkp. nr 2549.

Pokoju umiobowanego szuka nauczycielka spokojna. Cena obojętna. Oferty Gł. Wlkp. nr 2545.

Zagubiono

Zagubiono kartę rozpoznawczą, kartę RRU i inne dokumenty na nazwisko Wacław Długoszewski. 2569

Zagubiał pies czarny długi włos (szkocki terier) uszy wiszące. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań, Zbąszyńskiego 7 m. 2. 2564

Zagubiono kartę RRU. Poznań, legitymacje Zw. Zawod., kartę rowerową. Bolesław Kopecki. Poznań. 2556

Kapelusz męski zielony okolica Szamarskiego zagubiono. Zwrot wynagrodzić. Szamarskiego 58 m. 1. 2552

Skradziono zameldowanie milicyjne na nazwisko Joanna Kozak, Świebodzin. 2542

Zagubiono legitymację Zw. Prac. Pocztowych na nazwisko Halina Grabarz, Leszno, Obotycka 17. 2537

Zagubiono legitymację U. P. na nazwisko Barbara Sokołowska. 2535

Zagubiono zaświadczenie rejestracji wydane przez RRU. Faliński na nazwisko Mieczysław Worsztynowicz. F259

Skradziono dokumenty osobiste oraz akt ślubu, zameldowanie milicyjne na nazwisko Maria Ochlichowa. c424

Skradziono książeczke ubezpieczenia Społecznej Poznań na nazwisko Barbara Zielińska. 2578

3-4 pokoje komi.

poszukujące spiesznie — zwrot kosztów. — Okolica: Stary Rynek, Szkołna lub Poznańska, Kościelna, Jeżycka
Oferty Gł. Wlkp. nr 2579.

Różne

Wypożyczalnia ubrań, sukien, ślubnych, welonów, Ciesielski, Paderewskiego 1. p798

Wykonuje mundurki, fartuchy szkolne oraz wszelka garderobę dziecięcą. Słowackiego 24 m. 7. c414

Truskawki za kręgiem polarnym

Ciężka bulwa ziemniaka, przysłana z surowej północnej krainy, przechodziła z rąk do rąk, wzbudzając podziw wśród uczestników narady. Krzepki, czarnobrody chłop, Piotr Fiedorow, opowiadał z trybuny o tym, jak w jego rodzinnym kraju Kandalakski za kręgiem polarnym, hoduje się jęczmień i ziemniaki. Dla potwierdzenia swych słów, które brzmiały jak bajka, zdemontował bulwę, ważącą więcej niż kilogram.

W 1932 roku nad brzegami bystrej, niezamarzającej rzeki Niwy stworzono sowchoz. Dwa baraki, 3 konie i jeden wóz — oto cały inwentarz gospodarstwa.

Najpierw udaliśmy się na poszukiwanie ziemi — opowiada Fiedorow. — Spenetrowaliśmy okolice, ale ziemi nie było, wszędzie kamień, twarde, dziki. Padł projekt zabudowania trzęsawisk. Znaleźliśmy grząskie, niewielkie torfowisko. Po przekopaniu kanałów i odprowadzeniu wody staliśmy się posiadaczami jednohektarowego pola. A marzyliśmy o setkach hektarów... Przenieśliśmy wtedy część torfu z bagniska na kamienie i stworzyliśmy w ten sposób sztuczną glebę. Zaczęliśmy uprawiać naszą rolę. Wiele nas to kosztowało: nikt tu nigdy nie siał i nie orał. Ale początek jest zawsze trudny. Popatrzcie teraz na nasze gospodarstwo!

Siedemnaście lat dzieli nas od opowieści Fiedorowa. W tej chwili sowchoz, który nazwano „Niwestroj”, posiada 377 hektarów ziemi ornej. Na glebie naturalnej — osuszonych błotach i sztucznej — na kamieniach, rośnie jęczmień, kartofle, kapusta, buraki, rzepa, marchew, ogórki, pomidory, cebula i... truskawki. Jest też owies dla bydła.

Pomimo ostrej zimy 1948 roku rolnicy, doświadczeni i pełni zapału, zdolali osiągnąć dobre zbiory: po 12 ctr. jęczmienia z 1 ha, 109 ctr. kartofli, 255 ctr. kapusty.

Sowchoz posiada obecnie 560 sztuk

2 książki! gratis!

Cóż za rozkosz dla każdego z nas posiadać we własnej domowej bibliotece książki, które się szczególnie lubi i do których można w każdej chwili sięgnąć. Dobra, wartościowa literatura rozszerza horyzonty myślowe człowieka, dając mu przy tym wiele chwil duchowego wytchnienia.

Ambicją każdego winno być przyswojenie sobie najnowszych pozycji nie tylko naszej, ale i obcej literatury. W ten sposób dopiero można stworzyć sobie właściwy obraz procesów społeczno-gospodarczych, przebiegających dzisiaj przez świat.

Założeniem zorganizowanej niedawno „Biblioteki w Prenumeracie Głosu Wielkopolskiego” jest właśnie udostępnienie szerokiemu ogółowi czytelników nabywania wartościowych książek drogą dobrowolnej prenumeraty. Prawa i obowiązki prenumeratorów streszczają się zasadniczo w kilku punktach: 1. Z podanego na deklaracji listy wybrać należy dowolne pozycje, nie mniej jednak niż 6 książek. 2. Należność, licząc po 200 zł za jedną książkę, opłaca się w terminie i ratach dowolnych, nie mniejszych jednak niż 100 zł co dwa tygodnie i nie później niż do dnia 10 każdego miesiąca — (na konto PKO Warszawa nr 83-49. 3. Prenumeratorem otrzymuje książki przez pocztę między 20 a 30 każdego miesiąca, przy czym koszt przesyłki i opakowania pokrywa Wydawnictwo. 4. Każdy, kto ureguluje należność za 6 książek i wykaże się kwitami półrocznej prenumeraty „Głosu Wielkopolskiego”, otrzyma w końcu roku premię w postaci siódmej książki. Kto przez cały rok opłaca abonament naszego pisma, a opłaci 12 książek — ten w końcu roku otrzymuje gratis 2 książki.

Jeżeli więc jeszcze nie wypełniłeś deklaracji „Biblioteki w Prenumeracie Głosu Wielkopolskiego”, uczyn to jak najwcześniej.

DEKLARACJA*)

Prenumeratorem „Głosu Wielkopolskiego”

Niniejszym zamawiam ... książek które zaznaczyłem krzyżykiem na załączonym obok wykazie i zobowiązuję się do opłacenia należności w sumie zł (licząc po 200 zł za jedną książkę)

Prawa i obowiązki prenumeratorów są mi znane.

Nazwisko i imię

Zawód

Adres

rogacizny, 69 świń, 68 koni. Pomimo braku dobrych pastwisk krowy dają średnio po 1500 litrów mleka rocznie, a są i takie, które dają po 3500 litrów.

Agronomowi Toropowowi udało się zaaklimatyzować czerwoną koniczynę. Teraz już nie zabraknie paszy dla bydła.

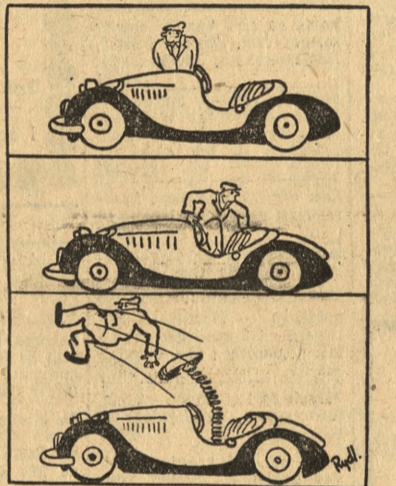
Wielki ogród warzywny położony jest nad zaśnieżonym brzegiem rzeki. Szerokie baraki — to cieplarnie i parniki, gdzie hoduje się rozsądę ogórków, pomidorów, rzodkiewek i cebuli.

Z roku na rok, dzięki nawozom sztucznym i pielęgnacji, warstwa gleby staje się grubsza. Kamień ustępuje, cofając się w głąb ziemi. Do niedawna warstwa gruntu nie przekraczała 8 cm — obecnie dochodzi już do 20. Prowadzi się też dalsze prace nad zdobywaniem nowych terenów pod uprawę.

„W niedalekiej przyszłości — mówi miejscowy agronom — na polach zazieleni się zboże. Zdobył nauki radzieckiej, doświadczenia genialnego Miczurina i jego uczniów, są dla nas bronią w zdobywaniu niedostępnych dotychczas terenów przyrody”.

Nie ma już „Szlafroka” jest...

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE” NR 4 d.386



Najnowszy wynalazek przeciw złodziejowi!!

Odpowiadamy Czytelnikom

Henryk W. O dopłatę na mleko w związku z bardzo ciężką pracą należy się zwrócić do Zw. Zawodowego lub Ubezpieczalni. Pyta Pan co należy dodać do farby na skórę aby nie puszczala — najlepiej zapytać o to w sklepie z farbami lub w drogerii. Ręce bolące od pracy przy wodzie należy smarować na noc olejkami kamforowym lub terpentyną.

Agata z Lwowa. Pisze Pani o stosunkach jakie panują między nią a jej gospodynią. Jest to oczywiście przykra sytuacja i szczerze Pani współczujemy. Wspólne mieszkanie wymaga dużego opanowania i wyrozumiałości zarówno ze strony gospodyni jak i współlokatora.

Irena Kwiatkowska — sprawa, poruszona przez Panią jest już w tym roku nieaktualna.

Eksterowicz St. W tej sprawie proszę się zwrócić do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, tam Pana najlepiej poinformują.

1. Andrzejewski J., Popiół i diament
2. Niekrasow W., W okopach Stalingradu
3. Maupassant G., Opowiadania
4. Olbracht L., Dziwna przyjaźń
5. Strong A. L., Chiny jutra
6. Czechow A., Opowiadania
7. Wolfert I., Banda Tuckera
8. Popowski A., W imię człowieka
9. Brzechwa J., Ciepło, zimno, gorąco
10. Raj Anand M., Kulis
11. Antologia noweli polskiej
12. Lindsay J., Ludzie 48 roku

Wbijtość książek będzie się wahała od 250 do 350 stron. Zaznaczyć krzyżykiem co najmniej 6 książek.

*) Deklarację wypełnić czytelnik, przesłać pod adresem: Warszawa, ul. Dąbskiego 16, „Czytelnik” Biblioteka w Prenumeracie.

Z zagadek przyrody

Wędrowki ptaków

Zdawało by się, że współczesna nauka zgłębiła już wszystkie niemal tajniki przyrody, tymczasem wiele jeszcze zagadnień zostało nierozwiązanych i czeka na swoich odkrywców.

Do takich zagadnień dzisiaj jeszcze niepełnie wyjaśnionych należą wędrowki ptaków. Jest to jedno z charakterystycznych zjawisk biologicznych towarzyszących zmianom klimatycznym, zachodzącym w ciągu roku głównie w strefach przypolarnych i umiarkowanych.

Nie wszystkie gatunki ptaków wykazują obyczaj wędrowek. Ogólnie biorąc do wędrowek w cieplejsze okolice na okres zimy zmuszone są gatunki lowiące pokarm w powietrzu np. języki, jaskółki, muchołówki, wiele ptaków śpiewających a nadto kukutka, dudek, krętogłów itd. Pozostają u nas przez cały rok: jastrząb, pluszcz, drożd paszok, sokja oraz większość kuraków, jak głuśiec, ciętrzew i kuropatwa. Wreszcie opuszczają nasz kraj ptaki wodne lub żyjące nad brzegami wód a czepiące z nich pokarm.

W miarę jak różnice pomiędzy poszczególnymi porami roku zacierają się w kierunku ku zwrotnikom, ilość ptaków wędrownych maleje a wzrasta ilość ptaków osiadłych. Słonka, która jest ptakiem wędrownym w Europie środkowej, w Anglii posiadającej łagodny klimat oceaniczny jest ptakiem osiadłym. Na skutek swego położenia między krajami północnymi, a ciepłymi Europy południowej, Polska pod względem wędrowek ptaków wykazuje stanowisko pośrednie. Z północy przylatują do nas na zimę gile, jemioluski lub śnieguły. Również okolice tropikalne wykazują obecność gatunków wędrownych. Przeloty ich związane są tu z okresowymi zmianami por suchej i deszczowej, a afrykański bocian białobrzuchy gnieżdżący się od maja do listopada w północnych okolicach tropikalnych Czarnego Łądu na zimę przenosi się w okolice leżące na południe od równika.

Główne szlaki wędrowek

Wędrowki ptaków zależne są również od wielu czynników zewnątrznych. Do

jednych z głównych przeszkód należą na szlakach wędrowek duże tafle wód morskich, jak i wysokie grzbiety łańcuchów gór. Dlatego też ptaki starają się te przeszkody o ile możliwości omijać, lecąc dolinami rzek ku przełęczom górskim. Większość ptaków — jak wykazały obserwacje — leci głównie ponad brzegami morskimi i wzdłuż większych rzek. W Europie główne szlaki wędrowek prowadzą przez 1) Półwysep Pirenejski i Gibraltar do Afryki północnej, 2) przez Korsykę i Sardynię do Tunisu, 3) przez Półwysep Apeniński i Sycylię do Afryki północnej, 4) przez Półwysep Bałkański i Kretę do Egiptu oraz 5) przez Bosfor do Azji Mniejszej i wzdłuż wybrzeży Syrii ponad Kanałem Sueskim do Egiptu. W Polsce da się wyróżnić cztery główne szlaki: 1) prowadzący na zachód wzdłuż wybrzeży Bałtyku, 2) na południowy-wschód przez Polesie i Dolinę Dniepru, 3) doliną Wisły ku Bramie Morawskiej między Karpatami i Sudetami i 4) wzdłuż Odry również ku Bramie Morawskiej.

Wędrowki są jednym z najbardziej interesujących obyczajów nie tylko w świecie ptaków, ale również i u innych gatunków zwierząt. Wędrują niektóre skorupiaki, owady i kręgowce. Z owadów znaną jest z tego szczególnie szarańcza, a także wiele motyli i żabek. Ze zwierząt kręgowych do wielkich wędrowców należą niektóre ryby np. węgorz lub losoś. Z lądowych zwierząt wymienić można renifery, bizony lub lemingi, z morskich fok i wieloryby, z latających nietoperze. Najwyraźniej zjawisko wędrowek występuje jednak u ptaków, które też narażone są na największe niebezpieczeństwa. Do głównych tych niebezpieczeństw należą latanie morskie, zimno, deszcz, burze, drapieżce i... zły człowiek. (s)

*) Roman J. Wojtusik — „Wędrowki ptaków”, zeszyt 54 wydawnictwa popularno-naukowego „Wiedza Powszechna”. Nakładem Sp. Wyd. „Czytelnik”.

Trojaczki



— Ten mały jest na pewno twoim bratem...
— Tak!...
— Jak możesz pozwolić, żeby się bawił na szynkach! Może go tramwaj przejechać!!
— Nie szkodzi, ...mamy w domu jeszcze jednego... takiego samego!!

PRAWO ŻYCIE

Chyrzów. 1) Po wujku (brat matki), skoro nie zostanie Pan powołany testamentem jako spadkobierca, obok jego żony, nie przysługuje Panu prawo do zachowku. Siostreniec nie należy do kategorii spadkobierców koniecznych. Pasierb nie dzieliczy po mężu swego matki (ojczym).
2) Radzimy zwrócić się do Zakładów Zarządowskich.

Ju.Lu.Rak. 1) Opłaty na F. G. M. są niezależne od czynszu. Płaci się najemca.
2) Umowa jest ważna i bez opłat o nabycia praw majątkowych (stemplowych). Opłacenie w terminie późniejszym (konieczne), poza grzywną pociągnięto nadto o bowiązek uiszczenia dodatku za zwłokę.

I. G. Do powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego poza pokojem, przedpokojem, korytarzem itd. wlicza się również kuchnię.

P. Kupka. 1) Rzemieślnicy mieszkający na wsi jeżeli zatrudniają w swoim zakładzie nie więcej niż jednego członka rodziny, opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości.

2) Tytułów nakładów dokonanych przez okupanta w domu wynajmującego, właściciel musi się rozliczyć ze Skarbem Państwa. Dom, w którym Pan zamieszkuje nie jest mieniem polnieckim.

SPORT

Sensacyjne derby Poznania ZKK — Warta w koszykówce

Czy kolejarze zdobędą tytuł mistrza Polski!

Rozgrywki o mistrzostwo Ligi Piłki Koszykowej wchodzi już w końcowe stadium, toteż ostatnie spotkania nabrały posmaku sensacji, bowiem sprawa tytułu mistrza Polski jest jeszcze kwestią otwartą, jak również dalszych miejsc w tabeli rozgrywek.

Atrakcyjne spotkanie ZKK — Warta odbędzie się w środę, 2 lutego br. o godz. 18 w hali Wojew. Ośrodka KF przy Drodze Dębińskiej. Dojazd tramwajem liniami nr 2, 3, 4 i 6.

Tradycyjnym już zwyczajem derby lokalne są najciekawszym i najciekawszym spotkaniem rozgrywek ligowych, a w szczególności zbliżające się spotkanie ze względu na wyrównany poziom obu drużyn poznańskich. Spotkanie to będzie również sprawdzianem formy zawodników wyjeżdżających na dwutygodniowy trening do Budapesztu.

TUR (Łódź) 40:37 Wisła

W spotkaniu o mistrzostwo Ligi Koszykowej, TUR (Łódź) zwyciężył „Wisłę” w stosunku 40:37 (21:18). Łodzianie wykazali dookonałą kondycję i dobrą dyspozycję strzałową. Mecz był niezwykle ostry, toteż w wyniku przekroczenia „osobiste”, opuścili boisko trzej zawodnicy łódzcy: Skrodzki, Kulczycki i Siwczak oraz Hegerle z „Wisły”.

Punkty dla TUR-u zdobyli: Skrodzki — 16, Pawlak — 13, Michalak — 6, Szer — 4 i Kulczycki — 1; dla „Wisły”: Arlet — 10, Dąbrowski — 9, Stok — 8, Kowalewski — 7, Hegerle — 2 i Szostak — 1.

ZKK Ib 35:21 HCP

Rozegrane w sali gimnastycznej Wojewódzkiego Ośrodka W. F. spotkanie w piłce koszykowej pomiędzy rezerwami ZKK (Poznań) i HCP o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego zakończyło się pewnym i w pełni zasłużonym zwycięstwem kolejarzy. Zespół HCP był tylko do przerwy równorzędny przeciwnikiem. Po zmianie stron, cegielnicy wyraźnie opadli z sił oddając inicjatywę młodemu zespołowi ZKK. Punkty dla ZKK zdobyli Szemis 10, Bayer 8, Feglery 6, Skowroński 6, Dembiński 4, Krasinski 1. Strzelcami dla HCP byli: Chudziński 9, Smoczyński 6, Knak 3, Matysiak 3 pkt.

Drużyny wystąpią w swych najbliższych składach, a mianowicie: ZKK — Grzechowiak, Smigielski, Kolański, Jarczyński, Kasprzak, Matysiak, Łój i Gaika.

Warta — Dylewicz, Ruskiewicz, Dziel, Urbanowicz, Szymura II, Pawlicki, Norek i Golimowski.

Dla przypomnienia podajemy, że spotkanie lokalnych rywali, w I kolejce rozgrywek zakończyło się — dopiero po dogrywce — zwycięstwem kolejarzy w stosunku 33:31.

Czy kolejarze powtórzą swój sukces zobaczymy w dniu 2 lutego br. o godz. 18 w hali Wojew. Ośrodka KF przy Drodze Dębińskiej.

Sędziami tego atrakcyjnego spotkania będą wypróbowani arbitrowie krakowscy Eberhardt i Mochnacki.



Nowaczyk (Włókniarz — Kalisz) należy do utalentowanych „kogutów” w wielkopolskim światku bokserskim

Tenis stołowy

W dniu 2 lutego br. rozegrane zostaną dwa ciekawe spotkania w tenisie stołowym z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Okręgu, a mianowicie o godz. 11 „Bielarnia” Kalisz — Warta, o godz. 16 ZKK Rawicz — Warta. Obydwa spotkania rozegrane zostaną w salce na boisku „Warty”.

PREZYDENT R. P. Bolesław BIERUT

protektorem zawodów

narciarskich o „Puchar Tatr”

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut objął wysoki protektorat nad międzynarodowymi zawodami narciarskimi o „Puchar Tatr”, które odbędą się w Zakopanem, w dniach od 23 lutego do 3 marca br.

Międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr” będą najpoważniejszą imprezą, zorganizowaną w Polsce po wojnie.

Otwarcie akademickich narciarskich mistrzostw świata

W Spindlerowym Młynie odbyło się otwarcie VIII Akademickich Narciarskich Mistrzostw Świata w obecności członków rządu CSR, z premierem Zapotocnym na czele. W defiladzie wzięli udział reprezentanci uczestniczących w igrzyskach państw: Belgii, Bułgarii, USA, Finlandii, Francji, Węgier, Polski i Czechosłowacji, przy czym sztandar polski niósł Dziedzic.

Jako pierwszą konkurencję rozegrano slalom mężczyzn na bardzo trudnej trasie długości 480 m, przy różnicy poziomów 182 m. Zawodnicy mieli do przebycia 59 bramek (po 2 zjazdy).

Zwyciężył Rumł (CSR) 2:48,4 min. przed Mantou (Francja) 2:54 i Jira (CSR) 2:54,6. Z Polaków najlepszym był J. Marusz 2:58, zajmując 5 miejsce, dalsi Polacy: 12 Naornikowski, 19 Miranowski, 26 Karpel.

KTH — Siemianowiczanka 14:4 (4:1, 2:1, 8:2)

W Siemianowicach odbył się mecz o mistrzostwo Ligi hokejowej, między „Siemianowiczanką” i KTH. Po żywej i ciekawej grze, spotkanie zakończyło się zwycięstwem KTH w stosunku 14:4 (4:1, 2:1, 8:2). W drużynie zwycięzców najlepszym graczem był Lewacki oraz Csorich i Jeżak. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki — 6, Jeżak — 4, Nowak, Zieliński Csorich i Pocięcha — po 1. Dla „Siemianowiczanki”: Zieja — 3 (w tym jedna z karnego) oraz Czober.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Wydział Spraw Sędziowskich POZB zawiadamia, że zebranie dyskusyjne sędziów POZB odbędzie się w dniu 1 lutego br. o godz. 18 w sekretariacie Okręgu, ul. M. Focha 14. Na zebraniu wygłoszony zostanie przez p. Wasiaka referat n. t. „Ocena walki z punktu widzenia sędziego punktowego”. Obecność wszystkich sędziów POZB obowiązkowa.

Klub Sportowy ZKK Sekcja Piłki Nożnej — zebranie plenarne Sekcji odbędzie się dnia 3. II. 1949 r. o godz. 18 na sali w baraku na boisku. Obecność wszystkich piłkarzy, bezwzględnie obowiązkowa.